

BEZPŁATNY

ISSN 1509-4677

powiatowy

NR 7-8/2024 (231)

Kurier

www.starostwo.lezajsk.pl

GM. LEŻAJSK
GM. NOWA SARZYNA
GM. GRODZISKO DOLNE
GM. KURYŁÓWKA



W numerze:

- Lato pod znakiem inwestycji
- Leżajski szpital czekają zmiany
- 80. rocznica katastrofy bombowca Halifax JPP 224 nad Tarnogórą - 1944 r. cz.5
- Hollender odkryty na nowo
- Amazonia cz. 3

W NUMERZE:

POWIAT 3-12

- Lato pod znakiem inwestycji
- Leżajski szpital czekają zmiany
- XXV Pielgrzymka Służb Mundurowych Województwa Podkarpackiego i XXV Dożynki Powiatowe
- Drony pomogły zlokalizować szkody w drzewostanach po burzy
- Błogosławiona Rodzina Ulmów ogłoszona patronem województwa podkarpackiego
- Droga Jakubowa w powiecie leżajskim
- Nowe questy dla powiatu leżajskiego i wygrana w konkursie Fundacji Questingu

OŚWIATA 13-15

- ZSL
- ZST
- SOSW

KULTURA 16-21

- 80. rocznica katastrofy bombowca Halifax JPP 224 nad Tarnogórą - 1944 r. Cz.5
- Hollender odkryty na nowo
- Trwa remont elewacji i piwnic budynku głównego Muzeum Ziemi Leżajskiej
- Koncertowe powitanie lata
- Kolejny Złoty Kamerton dla Chóru Cantiamo

SPORT 22

- Międzynarodowe Zawody Modeli Latających na Uwięzi w Wierzawicach Lithuanian World Cup & F2-Wierzawice World Cup Memorial of Eugeniusz Kujan

KALENDARZ IMPREZ 23

PODRÓŻE: 24-25

- Amazonia cz. 3

REKLAMA 26-28

Kurier Powiatowy - Wydawca:

Starostwo Powiatowe w Leżajsku,
ul. Kopernika 8, 37-300 Leżajsk.

Adres redakcji:

ul. Skłodowskiej 8

(budynek B Starostwa Powiatowego w Leżajsku),
tel. 17 240 45 72,

e-mail: promocja@starostwo.lezajsk.pl

Redaktor naczelna: Natalia Nowicka.

Redakcja wydania:

Małgorzata Charko (ZST), Stanisław Majcher (ZSL),
Tomasz Chrzastek (SOSW), Roman Federkiewicz
(Muzeum Ziemi Leżajskiej).

Wszelkie prawa zastrzeżone. Artykuły odzwierciedlają poglądy ich autorów. Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo do skracania tekstów i zmiany tytułów.

Za treść reklam i ogłoszeń płatnych redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Druk: TOP DRUK Sp. z o.o., sp. k.,
ul. Nowogrodzka 151a, 18-400 Łomża

Nakład: 3000 egzemplarzy

Numer zamknięto: 16.07.2024 r.

Wandzie Rakszawskiej-Stopyrze Członkowi Zarządu Powiatu Leżajskiego z powodu śmierci

MAMY

wyrazy głębokiego współczucia

składają

**Rada i Zarząd Powiatu Leżajskiego
oraz pracownicy Starostwa Powiatowego w Leżajsku**

BIURO RZECZY ZNALEZIONYCH

Co zrobić w sytuacji, gdy znaleźliśmy zgubiony przez kogoś wartościowy przedmiot? Dobrym wyjściem jest na przykład przekazanie znalezionych przedmiotów do Biura Rzeczy Znalezionych, które funkcjonuje w Starostwie Powiatowym w Leżajsku. Chcąc zwiększyć szansę na to, aby zguba trafiła w ręce właściciela, od bieżącego miesiąca będziemy publikować w „Kurierze Powiatowym” zdjęcia zgubionych przedmiotów, które trafiają do biura.

Przyjmowane są w nim do przechowania rzeczy znalezione na terenie powiatu Leżajskiego lub znalezione przez osoby tu mieszkające. Biuro mieści się na parterze Starostwa Powiatowego w Leżajsku przy ul. Kopernika 8, p. nr 1 i załatwia sprawy od poniedziałku do piątku od 7:15 do godz. 15:15.

Warto zaznaczyć, że do biura nie można przekazać:

- rzeczy nieposiadających żadnej wartości lub takich, których szacunkowa wartość jest mniejsza niż 100 złotych, chyba że jest to rzecz o wartości historycznej, naukowej lub artystycznej,
- rzeczy, co do których zachodzi podejrzenie, że zostały porzucone z zamiarem wyzbycia się własności,
- broni, amunicji, materiałów wybuchowych, a także dowodów osobistych lub paszportów, które należy przekazać najbliższej jednostce organizacyjnej Policji,
- rzeczy znalezionych w budynkach publicznych, innych budynkach lub pomieszczeniach otwartych dla publiczności albo środkach transportu publicznego, które winny być oddane zarządcy budynku, pomieszczenia albo środka transportu publicznego,



Klucz do auta wraz z pilotem do bramy czekają na swojego właściciela.

Biuro przyjmuje rzeczy znalezione od zarządcy po upływie 3 dni od dnia otrzymania rzeczy, chyba że w tym terminie zgłosi się osoba uprawniona do ich odbioru. Ponadto biuro nie przechowuje znalezionych zwierząt.

Więcej informacji o prawach i obowiązkach znalazcy przekazującego przedmiot do Biura Rzeczy Znalezionych znajduje się w Biuletynie Informacji Publicznej pod linkiem: <https://bip.starostwo.lezajsk.pl/26715/26715/art19608.html>

Obecnie w biurze znajduje się do odbioru klucz samochodowy wraz z pilotem do bramy.

SESJA ABSOLUTORYJNA

RADY POWIATU LEŻAJSKIEGO

27 czerwca w sali obrad Rady Powiatu Leżajskiego odbyła się IV sesja rady, która była jednocześnie sesją absolutoryjną.

Po przyjęciu porządku obrad i protokołu z III sesji rady uczestnicy spotkania zapoznali się z informacją z działalności Samodzielnego Publicznego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Leżajsku za 2023 r.

Następnie podjęli uchwały w sprawie:

- przystąpienia do realizacji programu Ministerstwa Rodziny i Polityki Społecznej „Opieka wytchnieniowa” – edycja 2024,
- wyrażenia zgody na przystąpienie i realizację przez Powiat Leżajski projektu Wojewódzkiego Urzędu Pracy w Rzeszowie dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego Plus w ramach programu Regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021-2027, PRIORYTET 7, Działanie FEPK.07.12 Szkolnictwo ogólne, projekt pt. „Orientuj się!”,
- zatwierdzenia realizacji projektu „Kształcimy dla pracy” w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Podkarpacia 2021-2027, Priorytet 7 Działanie 07.13 Szkolnictwo zawodowe,
- zmian w wieloletniej prognozie finansowej Powiatu Leżajskiego.
- wprowadzenia zmian w budżecie Powiatu na 2024 r.

Najważniejszymi uchwałami podjętymi przez radę na posiedzeniu były:

- uchwała w sprawie wotum zaufania dla Zarządu Powiatu Leżajskiego (za głosowało 16 radnych, 1 radny wstrzymał się od głosu),
- uchwała w sprawie zatwierdzenia sprawozdania finansowego Powiatu Leżajskiego za 2023 rok wraz ze sprawozdaniem z wykonania budżetu (za głosowało 17 radnych),
- uchwała w sprawie udzielenia absolutorium Zarządowi Powiatu Leżajskiego z tytułu wykonania budżetu za rok 2023 (za głosowało 17 radnych).

Głosowanie nad uchwałami poprzedzone było odczytaniem raportu o stanie powiatu. Na zakończenie spotkania radni zapoznali się ze sprawozdaniem starosty z prac Zarządu Powiatu w okresie międzysesyjnym.



LATO

pod znakiem inwestycji

Pomimo zmian związanych z kwietniowymi wyborami samorządowymi wszystkie inwestycje zaplanowane przez Powiat Leżajski realizowane są bez opóźnień. Część z nich już się zakończyła, a na pozostałe podpisano umowy.

18 czerwca zakończono przebudowę kolejnego odcinka drogi w ramach zadania „Remont drogi powiatowej nr 1241R Hucisko – Ruda Łańcucka – Przychojec – Leżajsk w km 14+155 – 14+866 i 15+077 – 15+545 w miejscowości Przychojec”. Całkowita wartość przebudowy to 951,15 tys. zł, w tym 419,79 tys. zł pochodziło z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Pozostałą kwotę w proporcji 50/50 zabezpieczyli inwestorzy: Powiat Leżajski i Gmina Leżajsk.

Na długości 1,34 km została wymieniona nawierzchnia przez z frezowanie starej nawierzchni i ułożenie nowych warstw bitumicznych (profilowej i ścieralnej). Lokalnie wyregulowano istniejący chodnik oraz wykonano nowe pobocza z granulatu bitumicznego.

Kolejne zakończone w czerwcu zadanie to prace związane z poprawą bezpieczeństwa niechronionych uczestników ruchu w ciągu drogi powiatowej nr 1240R Wola Zarczycka – Nowa Sarzyna w Smyczach. Zadanie obejmowało:

- budowę chodnika w km 4+090 – 4+386 (296 mb),
- budowę ścieżki rowerowej (połączenie z istniejącą z ścieżką rowerową),
- zamontowanie ochronnych balustrad,
- budowę nowego przejścia w km 4+386 dla pieszych i przejazdu dla rowerów o podwyższonym standardzie z właściwym doświetleniem przez montaż 2 lamp i szaf sterowniczych z turbiną wiatrową wraz panelami fotowoltaicznymi,



Wyremontowany odcinek drogi powiatowej nr 1241R w Przychojcu

– budowę peronu przystankowego wraz z dojściem i zatoką autobusową.

Całkowita wartość inwestycji zamknęła się w kwocie 595,07 tys. zł. Na to zadanie Powiat Leżajski otrzymał 80% dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, w wysokości 476,06 tys. zł. Pozostała kwota w proporcji po 50/50 to środki Powiatu Leżajskiego oraz Miasta i Gminy Nowa Sarzyna.

28 czerwca w siedzibie Starostwa Powiatowego w Leżajsku Zarząd Powiatu, reprezentowany przez starostę Zdzisława Leśkę i wicestarostę Lucjana Czenczka, podpisał dwie umowy z wykonawcami robót związanych z zagospodarowaniem poscaleniom w Grodzisku Górnym i Wólce Grodzkiej. Proces zagospodarowania został podzielony na dwie części. Wykonawcą części pierwszej w Grodzisku Górnym jest leżajska firma Rutkowski & Trębacz s.c. Tadeusz Rutkowski i Małgorzata Trębacz. Wartość umowy to kwota 16 788 296,05 zł brutto.

Wykonawcą części drugiej w Wólce Grodzkiej jest Spółdzielnia Usług Drogowo-Rolniczych z siedzibą w Grodzisku Dolnym. W tym przypadku wartość umowy zamknęła się w kwocie 5 659 964,33 zł brutto.

W zakres przedmiotu obu umów wchodzi:

- budowa lub przebudowa dróg zjazdowych do gruntów rolnych i leśnych oraz dojazdów do zabudowań poszczególnych uczestników scalenia,
- korekta przebiegu oraz poprawa parametrów technicznych urządzeń melioracji wodnych lub innych urządzeń wodnych,
- likwidacja zbędnych miedzi i dróg oraz wykonanie zabiegów rekultywacyjnych umożliwiających uprawę mechaniczną gruntów.

Ww. działania dotyczą projektu realizowanego przy współfinansowaniu Unii Europejskiej (Program Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, Poddziałanie: Wsparcie na inwestycje związane z rozwojem, mo-



Podpisanie umowy na zagospodarowanie poscaleniom w Grodzisku Górnym



Podpisanie umowy na wykonanie przebudowy odcinka drogi powiatowej nr 1259R

dernizacją oraz dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa).

W pierwszej połowie lipca rozpoczęła się przebudowa odcinka drogi powiatowej nr 1259R Gniewczyna (gr. pow.) – Grodzisko – Giedlarowa. 9 lipca umowę na tę inwestycję Zarząd Powiatu Leżajskiego zawarł z Przedsiębiorstwem Dróg i Mostów Sp. z o.o w Rzeszowie.

Wartość robót budowlanych w ramach zadania to kwota 4 597 277,32 zł, z czego

4 367 413,45 zł Powiat Leżajski uzyskał w ramach dofinansowania z Polskiego Ładu. Pozostała kwota, czyli 229 863,87 zł, stanowi wkład własny Powiatu Leżajskiego i Gminy Grodzisko Dolne.

Główny zakres robót to podwyższenie parametrów technicznych i eksploatacyjnych odcinka drogi powiatowej 1259R do klasy Z przez: poszerzenie jezdni do podstawowej szerokości pasa ruchu, wzmocnienie przez wykonanie nowej konstrukcji

jezdni, usprawnienie odwodnienia – przebudową przepustów pod koroną drogi i zjazdami, budowę kanalizacji deszczowej – rowów krytych, wprowadzenie nowych urządzeń bezpieczeństwa ruchu i przebudowę zjazdów.

Ponadto wybudowana zostanie jednostronna, przylegająca do jezdni droga pieszo-rowerowej na całej długości około 1,01km.

NN



Fragment drogi powiatowej nr 1240R w Smyczach z nowym chodnikiem i ścieżką rowerową

LEŻAJSKI SZPITAL

czekają zmiany



Jerzy Jama

– adwokat, absolwent prawa na UMCS w Lublinie, absolwent studiów podyplomowych Zarządzanie w Ochronie Zdrowia; 2004–2024 Pełnomocnik Zarządu – Dyrektor Operacyjny Spółki zarządzającej 8 przychodniami POZ w powiecie leżajskim; od kwietnia 2024 dyrektor SP ZOZ w Leżajsku.

Od kwietnia Samodzielny Publiczny Zespół Opieki Zdrowotnej w Leżajsku ma nowego dyrektora. Kierowanie placówką medyczną – zwłaszcza, jeśli jest to szpital powiatowy, a ich sytuacja jest obecnie nienajlepsza – nie jest łatwym zadaniem. W rozmowie z „Kurierem Powiatowym” Jerzy Jama zdradza, z jakimi wyzwaniami przyszło mu się zmierzyć w chwili objęcia stanowiska dyrektora SP ZOZ i jakie zmiany czekają szpital w najbliższej przyszłości.

♦ **Natalia Nowicka: Minęły trzy miesiące od czasu, kiedy objął pan funkcję dyrektora SP ZOZ w Leżajsku. Czy przez ten krótki czas udało się panu zidentyfikować największe problemy, z którymi boryka się placówka?**

Jerzy Jama: Tak. Na początek należy powiedzieć, że szpital ma problem z organizacją funkcjonowania i ilością lekarzy, ich wiekiem, ale też brakiem możliwości przyciągnięcia nowej kadry, co chyba wynika ze złego odbioru szpitala. Dlatego moim głównym zadaniem jest zmiana postrzegania go na zewnątrz zarówno od tej strony biznesowej, jak i społecznej. W tej chwili uruchomiliśmy już cały szereg działań, żeby poprawić jakość wizerunkową szpitala. Stworzyliśmy nowe stanowisko, które zajmie się jego promocją i marketingiem, ponieważ szpital w ogóle nie istniał w przestrzeni social mediów i działań tym związanych, a które są niezbędne w tych czasach. Powiedzmy sobie szczerze: szpital, jak każda firma, jeśli nie ma dobrej strony internetowej, nie ma funkcjonującego Facebooka czy Instagrama, to jego istnienie w świadomości społecznej jest znikome. To są rzeczy, które w sposób radykalny zmieniają postrzeganie szczególnie u młodych ludzi. Ma to później odzwierciedlenie w tym, jak ludzie postrzegają szpital, jak go oceniają, jak oceniają jego jakość. Potrzebne jest, żeby społeczność, której jesteśmy częścią, widziała, co się zmienia, jak ten szpital funkcjonuje, jakie ma problemy, ale też jakie ma sukcesy, bo nie można powiedzieć, że ich nie mamy. Jest wiele rze-

czy, które udało się już zrobić. Muszę przyznać, że wcześniejszy zarząd też zrobił wiele rzeczy, które trwale wpisują się w strukturę szpitala i sprawiły, że jest on lepszy i lepiej funkcjonuje. Na przykład nasz blok operacyjny jest jednym z najlepiej ocenianych pod względem infrastruktury blokiem na Podkarpaciu. Co nie znaczy, że nie jest też jednym z problemów, ponieważ funkcjonuje, z uwagi na ilość operacji i zabiegów, 3-4 godziny dziennie. Moim marzeniem jest, aby funkcjonował minimum 10 godzin, bo najdroższy blok operacyjny to taki, który nie pracuje. Tak to wygląda. Struktura zatrudnienia również wymaga zmian, ale niestety wiąże się to z kosztami, wydatkowaniem znaczących środków finansowych, których na razie szpital nie ma, a koszty pracy są jednym z głównych problemów, które istnieją w tym szpitalu – w całym koszcie SPZOZ-u koszty pracy to około 80%.

♦ **W bieżącym roku Zarząd Powiatu uruchomił program stypendialny dla studentów kierunków lekarskich, którego celem było złagodzenie problemu braku lekarzy. Jakie działania zostały zaplanowane lub wdrożone, aby rozwiązać problem tego deficytu?**

W moim przekonaniu program stypendialny dla studentów jest świetnym pomysłem, ale powinien zostać zrealizowany w drugiej kolejności. Na początek zająłbym się raczej programem stypendialnym, który szumnie nazwałem „Rezydent+”. Pozwoliłby on na ściąganie tutaj młodych leka-

rzy rezydentów, którzy chcieliby kształcić się i rozwijać u nas w szpitalu, tworzyć tę młodą kadrę. Niestety, potrzebne są środki, które wspomogą ich wynagrodzenia, bo nie ukrywamy, że większość z nich chce pracować w Rzeszowie lub w innych dużych ośrodkach. Żeby chcieli przyjść do szpitala powiatowego, trzeba im zapewnić także jakąś pomoc finansową, która w moim przekonaniu jest potrzebna. Na ostatnim spotkaniu Rady Społecznej w SP ZOZ wspominałem jej członkom o stworzeniu, w porozumieniu ze wszystkimi gminami, powiatowego programu współfinansowania dodatków do pensji dla rezydentów, którzy chcieliby pracować w naszym szpitalu. Rezydent to osoba, która jest wykształconym lekarzem i wykonuje pełne obowiązki lekarza, oczywiście pod kontrolą i nadzorem, ale po 2-3 latach – a taka rezydentura trwa 5 – może pracować jako samodzielny lekarz. Liczę na to, że zarówno Zarząd Powiatu Leżajskiego, jak i zarządy poszczególnych gmin pochyliły się nad tym problemem i myślę, że udałoby się wspólnie taki program zbudować. Sam pomysł został pozytywnie odebrany, natomiast wiadomo, że wszystko opiera się o finanse i budżety samorządów, które będą musiały przemyśleć ewentualnie kwoty, a będzie to w granicach 3-4 tys. zł miesięcznie na danego rezydenta.

♦ **Na jednej z ostatnich sesji Rady Powiatu Leżajskiego przedstawił pan sprawozdanie dotyczące funkcjonowania szpitala.**

Wynika z niego, że oddział ginekologii i położnictwa oraz skorelowany z nim dodatkowo oddział noworodków generują ok. 80% straty związanej z końcowym rocznym wynikiem działalności szpitala. Dlaczego te dwa oddziały szpitalne są tak ogromnym obciążeniem?

Przed wszystkim jest to kwestia struktury demograficznej społeczeństwa. Nie da się ukryć, że w latach 90. i wcześniej w wielu rodzinach było czworo lub pięcioro dzieci, więc liczba porodów była znacząca, natomiast w tej chwili mamy spadek urodzeń. W tamtym roku odbyło u nas 329 porodów, co powoduje, że te oddziały w sposób oczywisty są zupełnie niedochodowe. Limit minimalnej ilości porodów według ministerstwa to 400 porodów rocznie. Ostatnio na Termediach (<https://www.termedia.pl/> – przyp. red.) pojawił się artykuł, w którym ministerstwo zdrowia wskazuje oddziały do zamknięcia i tak się składa, że na tej liście jesteśmy również my. Ta lista wskazuje na problem, czego konsekwencją są działania Ministerstwa Zdrowia zmierzające do podjęcia decyzji o przekształcaniu nierenownych oddziałów w szpitalach.

♦ **Problem starzejącego się społeczeństwa ma charakter ogólnokrajowy. Oddziały ginekologii i położnictwa oraz oddziały noworodkowe zapewne także w innych szpitalach powiatowych generują ogromne straty. Jak rozwiązuje ten problem inne powiaty?**

Z rozmów z dyrektorami szpitali, a mamy z sobą bieżący kontakt w związku z tym, że jestem członkiem Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Szpitali Powiatowych, wynika, że w większości szpitali powiatowych jest taki problem. Część placówek nosi się z decyzją zawieszenia tych oddziałów. Część już zawiesiła, tak jak np. szpital w Nisku. Rozmawiałem z jego dyrektorem i powiedział, że ta sytuacja była już tak tragiczna, jeśli chodzi o finansowanie i koszty funkcjonowania, że szpital nie był w stanie tego udźwignąć. W naszej strukturze jest to też jedna z głównych barier do doprowadzenia do tego, aby wynik finansowy się poprawił.

♦ **Zatem jaka decyzja zapadnie w przypadku szpitala w Leżajsku w odniesieniu do tych oddziałów?**

Ta decyzja nie jest moją decyzją. Ja mam za zadanie przygotować plan naprawczy, w trakcie budowania którego jesteśmy. Jestem po spotkaniu zespołu, który stworzyłem do zbudowania programu. Chcę w tym miejscu zwrócić uwagę, że zastałem tu świetny zespół – ludzi, którzy są bardzo zaangażowani, mają potrzebę zmian i chęć pracy nad nimi. Trzeba było chyba tylko

uwolnić ich zaangażowanie oraz przekonać do tego, że możemy szpital wspólnie zmienić i przebudować jego funkcjonowanie. To ich zaangażowanie widać. Efekt prac tego zespołu pozwoli na dużo lepsze funkcjonowanie szpitala. A wracając do kwestii zmian: decyzja należy do organu założycielskiego. My możemy, tak jak powiedziałem, przygotować plan naprawczy, pokazać możliwości, plusy i minusy, wskazać rozwiązania zastępcze. Takim rozwiązaniem zastępczym jest zmiana profilu. 11 lipca (wywiad odbył się 9 lipca – przyp. red.) jadę na spotkanie z panem starostą do pani minister zdrowia, na którym to spotkaniu ma zostać przedstawiony program zmian w funkcjonowaniu szpitali, ich reorganizacji, restrukturyzacji i kierunkach ich rozwoju. Trzeba powiedzieć, że nasz szpital ma swoje dobre strony, które należy rozwijać i rozbudowywać. Taką naszą perełką jest psychiatria, która jest mocno doinwestowana. W przyszłym roku, jeśli dobrze pójdzie i spełnią się nasze oczekiwania dotacyjne, to rozpoczniemy budowę dodatkowego budynku. Spowoduje to, że zwiększą się możliwości przyjmowania pacjentów i poprawi się jakość funkcjonowania oddziałów oraz przychodni psychiatrycznych. Już w tym momencie jesteśmy oddziałem klinicznym psychiatrii, jako jedni z nielicznych na Podkarpaciu. Kierownikiem oddziału klinicznego jest prof. UR dr hab. n.med. Przemysław Pacan (kierownik Zakładu Psychiatrii w Instytucie Nauk Medycznych Uniwersytetu Rzeszowskiego – przyp. red.). Od października tego roku będziemy szkolić studentów, którzy będą do nas przyjeżdżać. Ten oddział jest więc takim mocnym akcentem. Tak samo ortopedia, którą chcemy rozwijać, oraz neurologia, gdzie chcemy zwiększyć liczbę łóżek udarowych i będziemy starać się na to pozyskać środki z Funduszu Medycznego lub z KPO (Krajowy Plan Odbudowy przyp. red.). W maju poprosiłem kierowników wszystkich oddziałów szpitalnych o przygotowanie planów rozwojowych swoich oddziałów. W oparciu o te plany, analizując je i korzystając z ich założeń, będziemy przygotowywać zmiany w funkcjonowaniu szpitala i ukierunkowaniu go tak, aby przyniosło to poprawę jakości, zwiększenie liczby pacjentów, którzy chcieliby do tego szpitala przyjść i też zostać w sposób godny przyjętymi, a potem wyleczonymi.

♦ **Jaki los czeka personel w przypadku likwidacji obu deficytowych oddziałów?**

W tym momencie sytuacja jest w trakcie analiz, natomiast myślę, że szpital jest tak dużym organizmem, który jest w stanie zagospodarować ten personel przy

drobnych reorganizacjach, zmianach regulaminu pracy i właściwym podejściu pracowników do całej sytuacji. Szczególnie mówię o tym średnim personelu pielęgniarskim i personelu położniczym. Jest jeszcze inny pomysł, który obecnie lansuje ministerstwo zdrowia, czyli powrót do izb porodowych, w których będą odbierane proste porody przez położne, a pozostałe będą odwożone specjalnymi karetkami do większych ośrodków. Powiedzmy szczerze, w momencie, kiedy mamy oddział położniczy, na którym przyjmowany jest jeden poród dziennie albo nawet niekoniecznie jeden dziennie, to doświadczenie i pewność w działaniu położnych są odrobinę niższe niż takich, które przyjmują tych porodów kilka dziennie. Praktyka ma znaczenie, chociaż podkreślić trzeba, że kompetencje dziewczyn, które u nas pracują, są wysokie i są one bardzo zaangażowane. Przykładem jest to, że starają się coś zrobić, ponieważ ten oddział jako jedyny w naszym szpitalu ma swój profil facebookowy. Warto tam zajrzeć i zobaczyć, ile uśmiechniętych buzi się na nim pojawia. Dziewczyny chcą też uruchomić szkołę rodzenia, która tutaj nie funkcjonowała. Starają się, tylko problem jest taki, że mimo naszych starań trzeba założyć, że przynajmniej połowa kobiet, które chcą rodzić, rodzi w szpitalach w Rzeszowie, a niestety w ilości porodów ogranicza nas demografia. Żebyśmy nie wiem jak świetny zespół mieli i jak świetny oddział, to z przykrością muszę przyznać, że ta ilość porodów, która jest teraz w powiecie, przy założeniu odbycia przynajmniej połowy z nich w Rzeszowie, nie doprowadzi do pozytywnych działań. Natomiast kwestia oceny społecznej tej sytuacji należy do organu założycielskiego i to organ musi podjąć decyzję, czy będą podejmowane jakieś kroki w tym zakresie. My tylko możemy pokazywać, jak można pewne rzeczy zrobić, przebudować lub przekształcić. Jeśli byłaby taka opcja ze strony ministerstwa, żeby doprowadzić do rozdzielenia ginekologii i położnictwa, to też moglibyśmy rozważyć na przykład oddział ginekologiczny jednego dnia, bo zatrudniliśmy nowych ginekologów operatorów, którzy chętnie przyjeżdżają i robią zabiegi. Na przykład dzisiaj (8 lipca przyp. red.) są na bloku. Ta zmiana profilu funkcjonowania ginekologii i położnictwa na oddział ginekologiczny jednego dnia zajmujący się tylko planowanymi zabiegami operacyjnymi jest też możliwa. To wszystko wymaga jednak zmian ustawowych i systemowych, bez których mamy związane ręce, bo kontrakt z NFZ mamy na ginekologię i położnictwo, więc obecnie

ciąg dalszy na str. 8

ciąg dalszy ze str. 7

tego łatwo nie da się rozdzielić. Nie mówiłbym jednak o likwidacji, ale o zawieszeniu oddziału do czasu zmian, które pozwoliłyby na jego przywrócenie.

◆ **Jakie jeszcze inne rozwiązania są planowane w ramach programu naprawczego dla SP ZOZ w Leżajsku?**

To jest temat rzeka, ponieważ tak naprawdę każdy element funkcjonowania szpitala wymaga oceny i jego zmodyfikowania, zaczynając od wyceny procedur medycznych. Przeprowadzamy właśnie audyt tych procedur. To jest jedna z tych bardzo istotnych rzeczy w funkcjonowaniu szpitala. To buduje ryczałt, a w konsekwencji buduje kwotę, jaką rocznie posiada szpital na utrzymanie podstawowych oddziałów. Co jeszcze? Przebudowa struktury organizacyjnej, zmiana sposobu zarządzania takiego typowo pionowego na zarządzanie oparte na współpracy poszczególnych komórek organizacyjnych, czyli przekazywanie kompetencji na poszczególne zespoły. Będą one same podejmować decyzje, które potem należy tylko nadzorować i monitorować. Zbudowanie oddzielnego wydziału analiz i działu wyceny świadczeń – chcemy przeszkolić kilka osób na tzw. koderów medycznych specjalizujących się w kodowaniu procedur medycznych i ustalaniu ich najlepszej wyceny do sprawozdań do funduszu (NFZ – przyp. red.). Zmiana organizacji poszczególnych oddziałów. Przekształcenie części oddziałów w oddziały jednego dnia lub oddziały, które będą miały inny zakres działalności. Jestem też po rozmowie z kierownikiem apteki szpitalnej. Chcemy zmienić sposób myślenia na temat leków, ich przekazywania, dzięki czemu ograniczą się koszty ich zakupu i dystrybucji, ograniczy się koszt tego, że część leków może się przeterminować – to wszystko będzie pod kontrolą i powinno poprawić sytuację w tym zakresie. Musimy myśleć o wyposażeniu kilku oddziałów w nowoczesny sprzęt mimo tego, że bardzo dużo rzeczy zostało zrobionych – w tym roku do szpitala wpłynęło sporo nowego sprzętu medycznego za ponad 6,5 mln zł i to są znaczące zmiany w jakości wyposażenia. W maju został uruchomiony m.in. nowy tomograf. Mamy też dużą szansę pozyskania dodatkowego sprzętu i urządzeń medycznych, bo otwierają się programy, które są finansowane przez KPO. To jest w tej chwili jedyna szansa dla takich szpitali jak nasz, żeby otrzymać środki, które spowodują, że ten szpital stanie się nowoczesny. Na pierwszym spotkaniu z kierownikami oddziałów powiedziałem, że chciałbym, aby ten szpital

przeszedł z XX do XXI wieku. Te zamierzenia są szerokie i pewnie części nie uda się zrealizować, bo wiąże się to ze znaczącymi środkami finansowymi, a w tej sytuacji, jaką mamy, możemy liczyć tylko na środki z zewnątrz, z KPO czy Funduszu Medycznego. Gdyby to się udało, jest wiele takich zakresów, w których możemy poprawić funkcjonowanie szpitala. Wypróbować jego możliwości, a co za tym idzie, poprawić obsługę pacjenta i jakość tej obsługi, na przykład na oddziale kardiologicznym czy neurologicznym. Jestem po spotkaniu z dyrektorami szpitali i kierownikami 10 oddziałów neurologicznych na Podkarpaciu, które odbyło się w Urzędzie Marszałkowskim na zaproszenie pana marszałka. W porozumieniu z nim powstał projekt systemu szybkiego powiadamiania o udarach (PSILUM – Podkarpacka Sieć Interwencyjnego Leczenia Udaru Mózgu – przyp. red.), który współpracuje z oprogramowaniem do automatycznej oceny badań obrazowych na oddziale udarowym. To oprogramowanie, które pozwala na rozpoznanie udaru oraz jego szczegółowe zobrazowanie i przekazywanie tych informacji do oddziału udarowego-interwencyjnego w Rzeszowie. Umożliwia to szybką reakcję na zaistniały udar i pacjent może w znacząco krótszym czasie trafić na oddział, na którym mogą mu uratować nie tylko życie, ale także zapewnić późniejsze prawidłowe funkcjonowanie. W ocenie założeń systemu będzie można skrócić czas dotarcia do takiego oddziału z 6 godzin do maksymalnie 1,5 godziny. Pan starosta również był na tym spotkaniu i jest już decyzja Zarządu Powiatu o rekomendowaniu wejścia w ten system. Jeżeli chodzi o pokrycie kosztów tego rozwiązania, to w większości będzie on sfinansowany z pieniędzy Urzędu Marszałkowskiego. Natomiast jeżeli mówimy o funkcjonowaniu innych oddziałów, to chcemy mocno rozwinąć ortopedię, która będzie zajmować się operacjami m.in. kolan, bioder i kręgosłupa. Rozmawiałem już z dwoma operatorami, z tytułami profesorскими, którzy chcieliby przyjeżdżać i zajmować się pacjentami w naszym szpitalu, więc te kwestie są cały czas rozwijane i planowane. Infrastrukturę mamy w 80-90% wyremontowaną, w dobrym stanie, natomiast musimy zbudować zaplecze kadrowe i je zmodyfikować, uzupełnić dodatkowo o młodszą kadrę, zbudować pozytywne nastawienie personelu do funkcjonowania szpitala, tak by wszystkim chciało się w nim pracować. W czerwcu spotkałem się także z dyrektorami placówek organizacyjnych Powiatu Leżajskiego składając im ofertę współpracy w zakresie działań medycznych pracy czy też programów zdrowotnych

prowadzonych przez SP ZOZ. Propozycje te spotkały się z bardzo pozytywnym odezwem. Chcemy również prowadzić rozmowy z lokalnymi przedsiębiorcami w celu poprawy współpracy w zakresie medycyny pracy i programów prozdrowotnych w przedsiębiorstwach. Mówi się, że lepiej stosować profilaktykę niż leczyć skutki jej niestosowania. Badania medycyny pracy to jeden z zakresów niedocenianych przez przedsiębiorców, a pozwala on docelowo na lepszą organizację czasu pracy pracowników i ich funkcjonowania poprzez ograniczenie zwolnień lekarskich z powodu chorób niewykrytych we właściwym czasie. W kwestii ceny tych badań i ich zakresu oraz sposobu organizacji przyjęć pracowników jestem zawsze gotowy do negocjacji z chętnymi do współpracy przedsiębiorstwami.

◆ **Pozostajmy zatem przy profilaktyce. Nabiera ona coraz większego znaczenia, zwłaszcza w obszarze chorób cywilizacyjnych. Jakie jeszcze programy profilaktyczne są aktualnie realizowane przez szpital?**

Mamy program profilaktyki i wczesnego wykrywania raka piersi, który jest bardzo ważnym programem i każda kobieta, która spełnia jego warunki, powinna w nim uczestniczyć. Tak samo w programie wczesnego wykrywania raka szyjki macicy, w którym również bierzemy udział. I osławiony program 40+, czyli badania przesiewowe. W moim przekonaniu, wszystkie kwalifikujące się osoby powinny z niego skorzystać. W tej chwili mamy taką ocenę, że wiele z tych osób dzięki badaniom odkryło u siebie choroby, których nie podejrzewało, a to spowodowało, że na tym etapie te choroby okazywały się w pełni wyleczalne. Będziemy chcieli też uruchamiać inne programy, które są rozważane, np. program onkologiczny, ale nie wiem, czy jesteśmy w stanie w tej chwili sprostać jego wymaganiom z uwagi na brak sprzętu i odpowiedniej kadry, ale będziemy próbować to zmienić. W ostatnim czasie podjąłem rozmowy dotyczące powrotu do szpitala systemowych karettek wraz z ich personelem. Ma to moim zdaniem znaczenie po pierwsze wizerunkowe, ale również finansowe z uwagi na możliwe zawarcie umowy najmu powierzchni zajmowanych przez zespoły pogotowia. Niestety, w związku ze zmianami systemowymi i organizacyjnymi nie możemy sami, jako szpital, mówiąc najogólniej, być elementem systemu ratownictwa medycznego, który jest finansowany odrębnie, ale możemy chociaż skorzystać na tym w inny sposób.

◆ **Dziękuję za rozmowę.**



POWIAT LEŻAJSKI

Starosta Leżajski i Kustosz Sanktuarium
Matki Bożej Pocieszenia w Leżajsku
zapraszają na



JUBILEUSZOWA
XXV PIELGRZYMKE
SŁUŻB MUNDUROWYCH
WOJEWÓDZTWA PODKARPACKIEGO
ORAZ
XXV DOŻYNKI POWIATOWE
ZAPRASZAMY! **LEŻAJSK**

8 września 2024r.

NIEDZIELA

PROGRAM

10.15

Zbiórka żołnierzy i służb mundurowych na placu przy
Miejskim Centrum Kultury w Leżajsku
Zbiórka delegacji z wieńcami dożynkowymi na placu przy
Domu Pielgrzyma

10.30

Przemarsz do Bazyliki Zwiastowania Najświętszej Maryi
Panny w Leżajsku

11.00

Uroczysta Msza Święta przy ołtarzu polowym

Gospodarzem Dożynek jest Miasto i Gmina Nowa Sarzyna



Błogosławiona Rodzina Ulmów ogłoszona patronem województwa podkarpackiego

W grudniu ubiegłego roku podkarpaccy radni, wychodząc na przeciw oczekiwaniom organizacji katolickich archidiecezji przemyskiej, diecezji rzeszowskiej, tarnowskiej oraz zamojsko-lubaczowskiej, zainicjowali działania o ustanowienie patrona województwa, wskazując do tego miana bł. Rodzinę Ulmów z Markowej.

Prośba, przekazana pisemnie na ręce Metropolity Przemyskiego bp. Adama Szala, spotkała się z akceptacją Stolicy Apostolskiej, która po przeprowadzeniu niezbędnej procedury wydała pozytywną decyzję.

7 lipca podczas uroczystej sesji Sejmiku Województwa Podkarpackiego, która odbyła się w Muzeum-Zamku w Łańcut, w roku jubileuszu 25-lecia samorządu województwa podkarpackiego, oficjalnie ogłoszono bł. Rodzinę Ulmów jego patronem.

W niecodziennych obradach, obok Zarządu Województwa Podkarpackiego i radnych sejmiku, uczestniczyli zaproszeni goście, m.in.: parlamentarzyści z Podkarpacia, przedstawiciele kancelarii prezydenta i premiera, samorządowcy oraz duchowieństwo. Powiat Leżański reprezentował starosta Zdzisław Leško.

NN

Drony pomogły zlokalizować szkody w drzewostanach po burzy

W wyniku przejścia nad częścią powiatu leżańskiego w nocy z 19 na 20 czerwca 2024 r. burzy oraz silnych wiatrów uszkodzeniu uległy drzewostany w gminie Kuryłówka oraz gminie Nowa Sarzyna.



Powiatowy Zespół Zarządzania Kryzysowego w Leżajsku w składzie pracowników: Starostwa Powiatowego w Leżajsku z Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa, Biura Zarządzania Kryzysowego i Spraw Obronnych oraz przedstawiciele Komendy Powiatowej Policji w Leżajsku i Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Leżajsku, 27 czerwca 2024 r. przeprowadził działania z wykorzystaniem dronów.

Wykorzystanie dronów miało na celu zlokalizowanie miejsc oraz określenie kierunku

przejścia nawałnego wiatru, który wyrządził znaczne szkody w drzewostanach właścicieli lasów prywatnych w miejscowościach: Łętowni, Kulnie, Brzyskiej Woli oraz Wólce Łamanej

Po dokładniejszym zapoznaniu się ze zdjęciami z dronów i poznaniu powierzchni uszkodzeń, będzie można szacunkowo określić ilość uszkodzonego drzewostanu.

Drony zostały zakupione przez Powiat Leżański w ramach realizacji projektu pn. „MONITORING POWIETRZNY – innowacyjne

wzmocnienie bezpieczeństwa połączone z edukacją uczestników ruchu drogowego w powiecie leżańskim”, współfinansowanego w ramach Programu Ograniczania Przestępczości i Aspołecznych Zachowań Razem Bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2022-2024, z celu szczegółowego nr 1 – wzmocnienie bezpieczeństwa w miejscach publicznych, ze szczególnym uwzględnieniem tworzenia lokalnych systemów bezpieczeństwa.

ZK

Droga Jakubowa

w powiecie leżajskim

Droga św. Jakuba, nazywana często także po hiszpańsku Camino (de Santiago) to szlak pielgrzymkowy do katedry w Santiago de Compostela w Galicji w północno-zachodniej Hiszpanii. W katedrze tej, wg Tradycji, znajduje się ciało św. Jakuba Większego Apostoła.

Droga oznaczona jest muszlą św. Jakuba, która jest także symbolem pielgrzymów, i żółtymi strzałkami. Istniejąca od ponad tysiąca lat Droga św. Jakuba jest jednym z najważniejszych chrześcijańskich szlaków pielgrzymkowych, obok szlaków do Rzymu i Jerozolimy.

W roku 2004 rozpoczęto w Polsce powtórne, po wiekach, wytyczanie i znakowanie odcinków Drogi św. Jakuba, jako części europejskiej sieci Camino de Santiago. Dziś przez nasz kraj prowadzi już blisko 6 tysięcy kilometrów szlaków oznakowanych symbolem muszli.

W Polsce Szlak Jakubowy to jego główna trasa Via Regia, która biegnie od Kijowa przez Medykę, Kraków, a następnie przez Niemcy, Francję prowadzi do Hiszpanii. Jej odnogami są m.in. Małopolska Droga Jakubowa z Sandomierza do Krakowa. Ta z ko-

lei łączy się z Nadsańską Droga Jakubową z Bielin (k. Ulanowa) do Sandomierza.

W lipcu tego roku muszle wyznaczające Szlak Jakubowy pojawiły się na terenie powiatu leżajskiego. Skąd ten szlak w powiecie leżajskim?

W kościele parafialnym w Grodzisku Dolnym w 2021 roku wprowadzone zostały relikwie św. Barbary, patronki parafii. Relikwiarz ten zawiera także relikwie kilkunastu świętych, w tym Jakuba Apostoła. O fakcie tym dowiedziało się Bractwo św. Jakuba z Ulanowa, zrzeszone w międzynarodowym Parlamencie Jakubowym, z siedzibą w Santiago de Compostela. Ich staraniem Nadsański Szlak Jakubowy zostaje wydłużony z Grodziska Dolnego, przez Leżajsk, Nową Sarzynę do Bielin, gdzie łączy się z istniejącym szlakiem.

Droga św. Jakuba przeznaczona dla pątników indywidualnych lub małych grup,

bez względu na wyznanie i narodowość, chcących doświadczyć w drodze ciszy i duchowej przemiany. Wędrówka szlakiem to także okazja, dla osób spoza powiatu, do zwiedzania po drodze zabytków, osobliwości przyrody, poznawania historii.

Wystarczy tylko wyjść z domu, aby przejść przynajmniej jeden odcinek. A potem, aby uzyskać certyfikat potwierdzający przejście *Camino* trzeba przebyć co najmniej 4 odcinki piesze (np. Grodzisko – Sarzyna – Bieliny – Rozwadów – Sandomierz), niekoniecznie za jednym razem. Aby zaliczyć szlak na rowerze, trzeba przejechać co najmniej 2 odcinki rowerowe (np. Medyka – Grodzisko – Sandomierz).

To kolejna atrakcja naszego powiatu, nie tylko dla przyjezdnych.

Kazimierz Kryla

Więcej informacji na stronie <https://camino.net.pl/droga-w-polsce/>



fot. Andre Grunden z Pixabay

Kilka zachęt dla zainteresowanych ze strony internetowej Droga Jakubowa w Polsce:

Dlaczego Camino w Polsce?

- ❖ Bo bliżej. Na pewno łatwiej wybrać się na szlak spontanicznie, z dnia na dzień, choćby i na weekend, niż planować na wiele tygodni naprzód, rezerwować lot, przesuwac obowiązki w domu i w pracy.
- ❖ Bo pielgrzymowanie mamy w Polsce mocno osadzone w sercu i w głowie.
- ❖ Bo Droga pokazuje znane na pozór zakątki z zupełnie innej strony. I to, jak wiele jest wokół nas miejsc mniej znanych, a ciekawych, miłych, intrygujących i pięknych.
- ❖ Bo od progu własnego domu najłatwiej zacząć swoją wielką przygodę z Camino i z indywidualnym pielgrzymowaniem.

NOWE QUESTY I WYGRANA POWIATU LEŻAJSKIEGO W KONKURSIE FUNDACJI QUESTINGU

Od kilku lat na terenie powiatu leżajskiego powstają questy – tematyczne, nieoznakowane szlaki turystyczne, w tworzeniu których samorząd powiatowy współpracuje z Fundacją Questingu z Bałtowa. W czerwcu światło dzienne ujrzały dwa nowe questy. To jednak nie wszystko, bo w wyniku wygranej w konkursie ogłoszonym przez fundację, do udziału w którym zgłosił się Powiat Leżajski, powstanie kolejny quest – tym razem nocny.

Pierwszy z nowo powstałych questów „Biłem Twoim sercem ziemię” to opowieść o życiu i twórczości Tadeusza Hollendera, poety urodzonego w Leżajsku (więcej o twórcy na str. 18-19), rozstrzelanego przez gestapo w ruinach warszawskiego getta w 1943 r. Drugi quest, „Pamięci ofiar pacyfikacji Leżajskiej”, jak sama nazwa wskazuje, opowiada o wybranych wątkach pacyfikacji miasta, w wyniku której życie straciło kilkudziesięciu jego mieszkańców.

Premiera nowych ścieżek questowych, podobnie do roku ubiegłego, odbyła się w formie konkursu ogłoszonego przez Powiat Leżajski na Facebooku. Zadaniem uczestników, w myśl zasady kto pierwszy, ten lepszy, było jak najszybsze przejście ścieżki i poprawne rozwiązanie wszystkich rebusów oraz zagadek.

Na chętnych do questowania nie trzeba było długo czekać, bo już pierwszego dnia trwania konkursu wyłonieni zostali zwycięzcy. I miejsce przypadło Łukaszowi i Cezaremu Mazurkom, II miejsce zdobył Grzegorz Baryga, a III – Magdalena Wylaż.

Premiera nowych questów i konkurs z nią związany zbiegły się z udziałem Powiatu Leżajskiego w konkursie organizowanym przez Fundację Questingu. Składał się on z dwóch etapów.

Pierwszym było zgłoszenie poprawnie wypełnionego formularza konkursowego z pomysłem na quest. Powiat Leżajski zgłosił pomysł na quest nocny, który opierałby się na wybranych wątkach z czasu okupacji niemieckiej na Leżajszczyźnie, tj. pacyfikacja Leżajska (inne wątki niż poruszone w kwestii „Pamięci ofiar pacyfikacji Leżajskiej”), działalność partyzancka i konspiracyjna (początki tworzenia się siatki konspi-



racyjnej w Leżajsku) oraz jej konsekwencje. Postacią pierwszoplanową questu byłby ppor. Rudolf „Lampart” Jaszowski, postaciami drugoplanowymi – jego rodzeństwo: Helena i Edmund. Cała trójka odegrała znaczącą rolę w pracy podziemnej. A dlaczego quest nocny? Dlatego, że działania konspiracyjne w czasie II wojny odbywały się często pod osłoną nocy, przy maksymalnym zachowaniu ostrożności i aby oddać towarzyszącą im atmosferę, quest zostałby zrealizowany właśnie w formule nocnej.

Drugi etap konkursu to głosowanie internautów, którego celem było wyłonienie 20 najciekawszych pomysłów. Liczba oddanych na Powiat Leżajski głosów sprawiła, że znalazł się on w gronie zwycięzców, dla których Fundacja Questingu wykona nieodpłatnie zarówno quest, jak i przeprowadzi grywalizację z nagrodami na podstawie zgłoszonego do konkursu pomysłu.

NN

Gdzie znaleźć nasze questy?

Questy w wersji cyfrowej znajdują się do pobrania na stronie [www Fundacji Questingu](http://www.FundacjaQuestingu.pl) www.questing.pl, w aplikacji mobilnej „Questing – gry terenowe”, na stronie [www Starostwa Powiatowego w Leżajsku](http://www.StarostwaPowiatowego.w.Lezajsku.pl) www.starostwo.lezajsk.pl/questy/. Są one dostępne również w wersji papierowej m.in. w następujących miejscach:

- Wydział Promocji Starostwa Powiatowego w Leżajsku,
- Muzeum Ziemi Leżajskiej,
- Punkt Informacji Turystycznej w Leżajsku.

ZAKOŃCZENIE ROKU SZKOLNEGO KLAS MUNDUROWYCH

w ZSL im. Bolesława Chrobrego w Leżajsku

21 czerwca 2024 roku w auli szkolnej odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego Oddziałów Przygotowania Wojskowego i Cyber.Mil, klas nadzorowanych przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Wydarzenie to zgromadziło uczniów, nauczycieli oraz dyrekcję Zespołu Szkół Licealnych, a także przedstawicieli Wojska Polskiego.

Uroczystość rozpoczęła się od przemówienia dyrektora Zespołu Szkół Licealnych, który podsumował mijający rok szkolny, podkreślając osiągnięcia uczniów oraz ich zaangażowanie w liczne inicjatywy i projekty związane z obronnością oraz cyberbezpieczeństwem.

Ważnym punktem programu było wystąpienie ppłk. Tomasza Mazura z Wojskowego Centrum Rekrutacji w Nisku, który wyraził swoje uznanie dla uczniów za ich determinację i ciężką pracę w trakcie roku szkolnego. Podkreślił również, jak istotne są klasy mundurowe dla przyszłości Sił Zbrojnych RP i zapewnił o dalszym wsparciu dla takich inicjatyw edukacyjnych.

Ppłk Maciej Kutkiewicz z Regionalnego Centrum Informatyki w Krakowie w swoim przemówieniu skupił się na znaczeniu cyberbezpieczeństwa w dzisiejszym świecie. Wyraził nadzieję, że absolwenci klas Cyber.Mil będą kontynuować swoją edukację w tym kierunku i w przyszłości przyczynią

się do wzmocnienia bezpieczeństwa informatycznego kraju.

Po oficjalnych przemówieniach nastąpiło wręczenie wyróżnień dla najlepszych uczniów. Nagrody za wybitne osiągnięcia akademickie oraz zaangażowanie w życie szkoły wręczali przedstawiciele dyrekcji oraz zaproszeni goście. Wyróżnieni uczniowie otrzymali dyplomy, pamiątkowe medale oraz upominki.

Uroczystość zakończyła się wspólnym zdjęciem i serdecznymi podziękowaniami dla nauczycieli za ich trud włożony w edukację i wychowanie młodzieży. Uczniowie, pełni zapału i gotowi na nowe wyzwania,

pożegnali rok szkolny, z nadzieją na zasłużony odpoczynek i dalsze sukcesy w kolejnym roku.

Podsumowując, zakończenie roku szkolnego dla klas mundurowych było wyjątkowym wydarzeniem, które podkreśliło znaczenie edukacji wojskowej i cyberbezpieczeństwa. Dzięki zaangażowaniu nauczycieli, uczniów oraz wsparciu Ministerstwa Obrony Narodowej, szkoła kontynuuje swoją misję kształcenia przyszłych liderów i specjalistów w kluczowych dla kraju dziedzinach.

Adrian Rauza i Urszula Szyszka



Wizyta uczniów i nauczycieli ze szkoły w Nitrze na Słowacji

W czerwcu Zespół Szkół Technicznych w Leżajsku gościł uczniów i nauczycieli ze szkoły średniej zawodowej DSA w Nitrze na Słowacji.



Współpraca ze szkołą w Nitrze została nawiązana podczas prac nad projektem Fundacji VELUX. Kontynuując współpracę, zrealizowaliśmy wspólnie m.in. projekt Erasmus+ z zakresu doradztwa zawodowego oraz wymiany uczniów.

W zaprzyjaźnionej szkole ze Słowacji wprowadzany obecnie jest nowy kierunek – elektromechanik pojazdów samochodowych. Chcąc czerpać z doświadczenia uczniów i kadry ZST, do Leżajska

przyjechało dziesięciu uczniów klasy drugiej oraz dwóch nauczycieli, którzy zdobywali własne doświadczenie na różnych stanowiskach pracy związanych bezpośrednio lub pośrednio z interesującymi ich kierunkami. Podczas tygodniowego pobytu goście pracowali nad wspólnymi projektami z nauczycielami i uczniami naszej szkoły.

ZST

Projekt pn. „Model współpracy szkoły zawodowej z przemysłem” w ramach Erasmus + na finiszu

19 czerwca br. w gmachu Państwowej Uczelni Zawodowej w Tarnobrzegu odbyła się konferencja, której gospodarzem był Wschodni Sojusz Motoryzacyjny. Tematem przewodnim wydarzenia, które zgromadziło blisko 80 uczestników, było podsumowanie projektu „Model współpracy szkoły zawodowej z przemysłem” realizowanego w ramach programu Erasmus+ od marca 2023 r. Liderem projektu jest Wschodni Sojusz Motoryzacyjny, natomiast partnerami: Zespół Szkół Technicznych im. Tadeusza Kościuszki w Leżajsku, AUTOKLASTR z Czech, VOSKOP Państwowa Szkoła Średnia z Czech, producent felg aluminiowych SUPERIOR INDUSTRIES Production Poland Sp. z o.o. Stalowa Wola, producent samochodów ciężarowych TATRA TRACK a.s. z Czech.

Wydarzeniu towarzyszyła prezentacja broszury opracowanej w ramach realizowanego projektu, zawierającej wypracowany wzorcowy model współpracy pomiędzy szkołą a zakładem pracy. Założenia modelu zaprezentowali: Aleksander Grabski, dyrektor biura Wschodniego Sojuszu Motoryzacyjnego oraz ekspert projektu, Andrzej Ulok.

Wśród gości uczestniczących w konferencji byli przedstawiciele Kuratorium Oświaty w Rzeszowie, Urzędu Marszałkowskiego w Rzeszowie, Wojewódzkiego Urzędu Pra-



cy, Powiatowego Urzędu Pracy w Tarnobrzegu, reprezentanci szkolnictwa zawodowego i technicznego, władze samorządowe, w tym prezydent Tarnobrzega Łukasz Nowak oraz organizacje gospodarcze, przedstawiciele przemysłu i klastrów motoryzacyjnych, a także instytucje otoczenia biznesu. Konferencja była znakomitą okazją do networkingu oraz wymiany wiedzy i doświadczeń.

W ramach konferencji odbył się panel dyskusyjny dotyczący kwestii ciągłej poprawy jakości kształcenia zawodowego i jego skorelowania z wymaganiami nowoczesnej gospodarki. W panelu uczestniczył m.in. Piotr Foryt, Dyrektor Zespołu Szkół Technicznych im. Tadeusza Kościuszki w Leżajsku.

W. R.-S.



Międzynarodowy Konkurs „Kangur Matematyczny” w ZST

Jak co roku, kilkudziesięciu uczniów Zespołu Szkół Technicznych w Leżajsku wzięło udział w Międzynarodowym Konkursie „Kangur Matematyczny”. Konkurs miał charakter jednorazowego testu, a zadania zostały ustalone przez władze Stowarzyszenia Kangourou Sans Frontières. Uczeń ZST, z klasy drugiej technikum mechatronicznego, Bartłomiej Gondek otrzymał wyróżnienie na poziomie ogólnopolskim.

ZST

III PODKARPACKIE REGATY KAJAKOWE OLIMPIAD SPECJALNYCH

Sport odgrywa ważną rolę w naszej szkolnej codzienności. Młodzi ludzie poprzez sport uczą się zdrowej rywalizacji, uczciwego zachowania wobec innych, radzenia sobie z trudnościami, ale też budowania swojego poczucia wartości. W związku z tym 28 maja nad Zalewem w Ożannie odbyły się III Podkarpackie Regaty Kajakowe Olimpiad Specjalnych.

Niepełnosprawni uczniowie z 9 Klubów OS działających przy ośrodkach kształcenia specjalnego w woj. podkarpackim rywalizowali na wodzie, walczyli ze sobą, zdobywali medale. 51 zawodników płynęło indywidualnie, ale też w dwójkach. Słońce na niebie wprawiało wszystkich w dobry nastrój. Konkurencje odbywały się pod okiem profesjonalnych ratowników, w obecności służb dbających o bezpieczeństwo uczestników i kibiców. W przerwach między kolejnymi startami na uczniowie i trenerów czekał poczęstunek oraz możliwość gry wraz z instruktorem na stanowisku sportowym speed-balla. Z brzegu dzielnie kibicowali uczniowie z SOSW w Leżajsku, którzy tego dnia postanowili wesprzeć swoich kolegów i koleżanki ze szkoły. Przybyli też zaproszeni goście: Wójt Gminy Kuryłówka Agnieszka Wyszyńska, Naczelnik Wydziału Edukacji i Spraw Społecznych Starostwa Powiatowego w Leżajsku Aurelia Kryla, Dyrektor Olimpiad Specjalnych Podkarpackie Honorata Telega oraz Prezes Olimpiad Specjalnych Podkarpackie Mariusz Mituś. Wszystkie konkurencje na czas wyzwały u młodych kajakarzy sporo emocji, ale też wśród zebranej publiczności. Często różnice w wynikach były naprawdę minimalne, a współzawodnictwo naprawdę wyrównane. Na koniec wszyscy uczestnicy regat otrzymali indywidualne medale i dyplomy, nagrodzono również każdy z uczestniczących ośrodków. Jednym z celów regat było wyłonienie zawodników na Ogólnopolskie Regaty Kajakowe Olimpiad Specjalnych – już dziś życzymy wszystkim powodzenia.



Głównymi sponsorami III Podkarpackich Regat Kajakowych Olimpiad Specjalnych byli: Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. św. Jana Pawła II w Leżajsku, Powiat Leżański, Gmina Kuryłówka, Regionalny Oddział Olimpiad Specjalnych Podkarpackie, Powiatowa Państwowa Straż Pożarna w Leżajsku, Ochotnicza Straż Pożarna im. Józefa Szczęsnego w Kuryłówce, Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu w Nowej Sarzynie, Piekarnia „GRAHAM” w Rudniku nad Sanem oraz LukeDraft – Agencja Reklamowa. Przy organizacji pomagali też rodzice uczniów, ratownicy wodni oraz wolontariusze z Hufca Leżański – harcerze z 9 Wodnej Drużyny Starszoharcerskiej „TOPERZ” im. mjr Henryka Dobrzańskiego „Hubala”. Ponadto swoją wdzięczność kierujemy też do p. Mariana Szklanego za udostępnienie terenu i mediów nad zalewem potrzebnych do przeprowadzenia regat kajakowych.

Zadowolona młodzież, radość słyszana w rozmowach i widoczna na pamiętkowych fotografiach są najlepszym podsumowaniem regat. Ta impreza sportowa przebiegła w duchu pięknej integracji, zdro-

wej rywalizacji oraz ogromu zadowolenia. Kajaki i regaty kolejny już raz pokazują nam, że najważniejsza jest wytrwałość, pokonywanie swoich małych słabości, cierpliwość i współpraca, które pozwalają odnieść sukces. Czasem mała odległość może okazać się bardzo daleka, a coś odległe może stać się bliskie.

Agnieszka Bańka, Adam Dudziński





80. rocznica katastrofy bombowca Halifax JPP 224 nad Tarnogórą – 1944 r.

Cz.5.

Lotnicy przebywając w oddziale Miłkołaja Kunickiego otrzymali końcem maja 1944 r. wiadomość, że ich rodziny w Anglii zostały powiadomione o ich losie, co niezmiernie ich ucieszyło. Rodziny natomiast zostały poinstruowane, aby wieści o losie lotników pozostały tajemnicą. Oddział Kunickiego dysponował przenośną radiostacją, dzięki której na bieżąco otrzymywał rozkazy z Ukraińskiego Sztabu Ruchu Partyzanckiego dowodzonego przez generała Timofieja Strokacza. W jednym z radiogramów polecono Kunickiemu: *Otoczyć specjalną opieką lotników angielskich. W bój ich nie wysyłać. Wybrać plac do lądowania samolotu ciężkiego typu o długości 1750 m i szerokości 950 m. Powierzchnię placu niech zbada oficer lotnik Tommy, żeby wytrzymała samolot wagi 13 ton.*

Do poszukiwań lądowiska, oprócz ludzi Kunickiego, włączyli się również partyzanci AK Jana Orła Wysockiego „Kmicica”. Storey obejrzał kilka miejsc, z żadnego jednak nie był zadowolony. Strokacz postanowił wysłać na miejsce swojego specjalistę od pasa startowego. 28 maja nad obozowisko koło wioski Szewce nadleciała sowiecka Dakota. Na spadochronach wyskoczyli porucznik Szyłowski i dwie radiotelegrafistki, zrzucano również pojemniki z zapasami. Szyłowski przy skoku doznał obrażeń, a gdyby nie pomoc ludzi Kunickiego, o mały włos utopiłby się w rzece Rakowej. Rozpoczęto ponownie poszukiwanie lądowiska w okolicach Ujścia,

Momot Górnych, Huty Krzeszowskiej i Huty Podgórznej. Były to wyjazdy konne, chociaż sprawiał kłopot Szyłowskiemu po odniesionej kontuzji. Ostatecznie pewnego wieczoru Szyłowski oznajmił, że znalazł miejsce do lądowania. Pomiędzy wsiami Huta Podgórzna i Szeliga rośło zboże i sowiecki lotnik uznał, że ziemia jest wystarczająco twarda, aby udźwignąć ciężar samolotu. Kunicki miał za zadanie wypłacenie odszkodowania rolnikom w postaci upręży, bydła, koni lub pieniędzy.

5 czerwca otrzymał radiogram, żeby przyjąć samolot z bagażem, a z powrotem przesłać lotników, rannych, dokumenty i pocztę. Po południu grupy osłonowe sowieckich dowódców Jakowlewa, Sankowa, Szangina, Nadielina i Armii Ludowej oraz Franciszka Przysiężniaka „Ojca Jana” i Jana Orła Wysockiego „Kmicica” wymaszerowały w kierunku Biłgoraja, Krzeszowa i Janowa Lubelskiego. W lesie, obok rosnącego zboża, zostało ścięte 20-metrowe drzewo świerkowe. Zaprzęg złożony z 6 koni wytorował następnie drogę w zbożu do lądowania samolotu. O godzinie 23:00 zapalono ogniska wyznaczające miejsce, w którym samolot miał wylądować. Wkrótce rozległ się warkot silników nadlatującego samolotu, który wystrzelił umówioną rakietę i następnie wylądował. Była to maszyna C-47 Dakota – otrzymana od USA w ramach dostaw „lend-lease” – po przeróbkach w ZSRR zwana Li-2. Samolot wystartował z Białej Cerkwi (ok. 100 km na południe od Kijowa). Załoga składała się

z 5 lotników: dowódca pilot por. Władimir Pawłow, drugi pilot por. Władimir Kostin, nawigator Dymitr Lisin, mechanik pokładowy Aleksander Kniażkow i radiotelegrafista Iwan Szewcow. Samolot należał do „Sewastopolskiego Pułku” i załoga miała za sobą wiele podobnych lotów. Odległość wynosiła ok. 800 km z przelotem nad linią frontu niemiecko-sowieckiego. Przy lądowaniu chłodnice zatkały się kłosami żyta, więc musiały zostać oczyszczone ręcznie przez mechanika Kniażkowa. Następnie nastąpił załadunek osób, okazało się samolot będzie przeciążony, pilot Pawłow postanowił jednak startować. Pierwsza próba startu była nieudana, samolot nie oderwał się od ziemi, druga również. Koła ugrzęzły w piaszczystych brzdach, śmigła bezradnie mieszały powietrze. Im mocniej pracowały silniki, tym bardziej grzęzło podwozie. Do świtu pozostało nie więcej niż 40 minut. Na pomoc ruszyli ludzie Kunickiego, którzy wypchnęli samolot z piaszczystego gruntu. Pawłow zdołał wreszcie wystartować i niemal dotykając wierzchołków drzew wzbił się w powietrze. Prowadził samolot na niskim pułapie i został ostrzelany nad rzeką przez Niemców. Jeden z pocisków przebił ścianę samolotu, niemal trafiając Storey’a. W Kijowie przywitał ich generał Strokacz, przekazując im natychmiast informacje o utworzeniu drugiego frontu w Normandii. Był 6 czerwca 1944 roku. Zostali przewiezieni do hotelu Inturist, gdzie mogli się w końcu uraczyć „łaźnią, kawiozem, omletami i wódką”. Przebywali tam przez tydzień pod ścisłym nadzorem, będąc dobrze traktowanymi. Rosjanie próbowali wyciągnąć informacje od Storey’a na temat ich lotu, on jednak był ostrożny i nie zdradzał szczegółów. Z Kijowa zostali przewiezieni do Moskwy. Zostali przekazani Brytyjskiej Misji Wojskowej, gdzie zostali formalnie przesłuchani przez szefa misji generała Montague-Burrowsa i szefa Kierownictwa Operacji Specjalnych brygadiera George’a Hilla. Okazało się, że Rosjanie znali tożsamość lotników w momencie przyjęcia ich do oddziału Kunickiego, nie powiadamiając o tym fakcie Brytyjczyków. 26 czerwca Storey, Keen, Hughes i Stradling otrzymali nowe paszporty brytyjskie z rosyjskim wizami i wyruszyli w trzydniową podróż pociągiem do Mur-



Załoga Dakoty. Od prawej W. Kostin, D. Lisin, W. Pawłow, I. Szewcow, D. Sacznow (nie brał udziału w locie), Brak A. Kniażkowa



Gen. T. Strokacz



HMS Matchless

Fot. Muzeum Morskie Malt

mańska. 4 lipca 1944 roku weszli na pokład niszczyciela HMS „Matchless” i ostatecznie 8 lipca dotarli do bazy marynarki wojennej w Scapa Flow na Orkadach. Tam dostali rozkaz natychmiastowego przyjazdu do Londynu bez przerywania podróży. Miejscem

docelowym był obóz przejściowy w Great Central Hotel w dzielnicy Marylebone. Tam Storey był przesłuchiwany przez oficerów Kierownictwa Operacji Specjalnych w temacie jego ostatniego lotu. Próbował uzyskać zgodę na wylot do Polski celem odszuka-

nia Waltera Davisa, jednak bez powodzenia. Storey spotkał się również w Ambasadzie Polski z premierem Stanisławem Mikołajczykiem. Z listopada 1947 r. zachował się list Storey’a do premiera napisany już po wyjeździe Mikołajczyka z Polski, w którym przypomina swoją wizytę w ambasadzie. Z uwagi na pogarszający się wzrok, nie otrzymał już powołania do służby w Królewskich Siłach Powietrznych. Początkowo zamieszkał z żoną Ritą i trzema córkami: Pat, Jennifer i Susan w Ludlow w hrabstwie Shropshire, a następnie w Morecambe w hrabstwie Lancashire. Imał się różnych zajęć, jednak nie mógł się odnaleźć w nowej powojennej rzeczywistości bez możliwości latania. Zmarł 23 kwietnia 1964 roku w wieku 44 lat.

W Tarnogórze na miejscu katastrofy w 2012 roku wzniesiono pomnik upamiętniający to wydarzenie z inskrypcją: *Pamięci żołnierzy Batalionów Chłopskich i mieszkańców wsi Tarnogóra walczących o wolną i niepodległą Polskę w 68. rocznicę akcji ratowania lotników angielskich. Tarnogóra, 23.04.2012 r. oraz nazwiskami członków załogi samolotu. Rodzina Storey od 2013 r. kilkakrotnie składała tam wizyty w rocznicę katastrofy. W Muzeum Ziemi Leżajskiej specjalna sekcja na wystawie historycznej miasta i regionu, również przypomina wydarzenia sprzed 80 lat. W bieżącym roku uroczystości rocznicowe są zaplanowane na 15 sierpnia w święto Wojska Polskiego.*

Bibliografia:

Stanisław Maria Jankowski, Jerzy Piekarczyk – *Ostatni lot Halifaxa*. Kraków. 1997.

Jennifer Elkin – *Specjalne Przeznaczenie. Tajna wojna załogi Halifaxa 148 eskadry*. Rzeszów 2021. Tłum. Joanna Szymula. Wydane przez Stowarzyszenie Przyjaciół Tarnogóry.

Mikołaj Kunicki, *Pamiętnik „Muchy”*. Warszawa 1959.

Roman Federkiewicz
Muzeum Ziemi Leżajskiej



Rita Storey

HOLLENDER

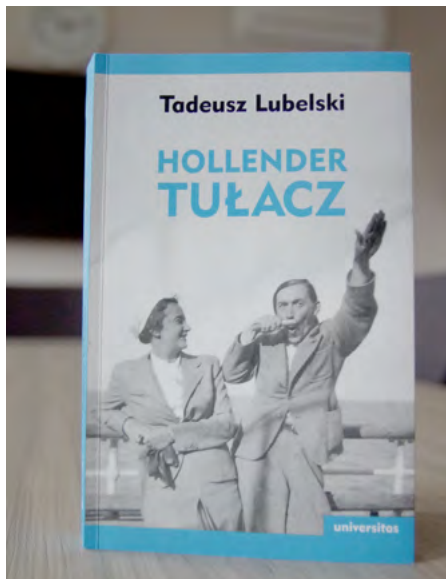
odkryty na nowo

Sanowa 2. Popadający w ruinę dom, na prywatnej obecnie posesji tuż za torami, zapewne kojarzy większość mieszkańców Leżajska. Być może ta sama większość zauważyła widniejącą na nim tablicę pamiątkową z informacją, że w tym oto domu urodził się w 1910 r. poeta Tadeusz Hollender. Czy komuś coś mówi jego nazwisko? Być może tylko nielicznym. Jest jednak spora szansa, że to się zmieni.

Jeszcze do niedawna ktoś, kto powodowany ciekawością nazwiska poety wpisywał je w wyszukiwarkę internetową, musiał zadowolić się oszczędnym biogramem w Wikipedii. Na szczęście w ubiegłym roku ukazała się, nakładem wydawnictwa Universitas, biografia poety pt. „Hollender tułacz”, autorstwa prof. Tadeusza Lubelskiego*, który prywatnie jest siostrzeńcem Hollendera (tak brzmi właściwa odmiana nazwiska poety).

Hollender: „Tadzik”

Hollender tułacz to arcyckawe studium niezwykle złożonej osobowości, jaką był poeta i drobiazgowe literackie śledztwo śladami postaci, o której powiedzieć, że była nietuzinkowa, to nic nie powiedzieć. Dzięki biografii dostajemy wgląd m.in. do zachowanej korespondencji Hollendera, a trzeba wiedzieć, że „Tadzik”, jak go nazywa prof. Lubelski, korespondował z nie byle kim, bo z Julianem Tuwimem, Czesławem Miłoszem, Teodorem Parnickim, Marią Kuncewiczową



i innymi „gorącymi” nazwiskami polskiej literatury. Lektura fragmentów epistolograficznych (jak zresztą całej biografii) to niewątpliwie intelektualna i językowa uczta, która pozwala nie tylko lepiej poznać sa-

mego Hollendera, ale również dotknąć czytelniczą wyobraźnią klimatu epoki międzywojnia, zwłaszcza jego lwowskiej odsłony. Szczegółowa recenzja biografii pojawi się we wrześniowym wydaniu „Kuriera Powiatowego”, natomiast na potrzeby niniejszego tekstu warto skupić się na jednym dość istotnym rozdziale biografii, który nosi wiele już mówiący tytuł: *Leżajsk: ślady*.

Hollender: patron

Poza garścią faktów związanych z obecnością rodziny Hollenderów w Leżajsku i okolicznościach pojawienia się wspomnianej już tablicy pamiątkowej, znajdziemy w nim wzmiankę o pewnym studencie rzeszowskiej polonistyki, który podczas studiów zakupił wydany w latach 60. i jak dotychczas jedyny tom utworów zebranych Hollendera pt. *Liryka i satyra*, z wstępem prof. Stefani Skwarczyńskiej. To właśnie z niego dowiedział się, że w mieście, z którego sam pochodzi, urodził się autor tomu. Tym studentem był Mieczysław Jagustyn, późniejszy dyrektor Szkoły Podstawowej w Brzózce Królewskiej (obecnie Zespół Szkół w Brzózce Królewskiej, w skład którego wchodzi Szkoła Podstawowa – przyp. red.). To dzięki jego staraniom placówka otrzymała Hollendera za patrona i bodajże jest jedyną szkołą w Polsce, której on patronuje.

Co roku, 30 lub 31 maja, czyli w rocznicę urodzin lub w rocznicę śmierci poety, szkoła obchodzi święto swojego patrona i to głównie tam pielęgnuje się pamięć o nim. W bieżącym roku placówka świętowała 25-lecie patronatu. Na uroczystości, której pomysłodawczynią i realizatorką była Elżbieta Gielarowicz, nie mogło zabraknąć zarówno inicjatora nadania szkole patronatu Hollendera, jak i samego Tadeusza Lubelskiego, który nawiązał kontakt z Mieczysławem Jagustynem kilka lat temu przy okazji prac nad biografią.

Hollender: bohater questu

Powiat Leżajski we współpracy z Fundacją Questingu od kilku lat tworzy questy – tematyczne, nieoznakowane szlaki turystyczne na terenie ziemi leżajskiej, których forma pozwala w nieoczywisty sposób, m.in. przy pomocy zagadek i rebusów, poznać walory historyczno-kulturowe danego miejsca. Ich bohaterami/narratorami są często postacie związane z historią miasta i regionu. W marcu pojawił się pomysł, aby bohaterem jednego z questów, których koncepcje miały zostać opracowane podczas kwietniowych warsztatów z fundacją, został Tadeusz Hollender. Podczas podążania za wskazówkami zawartymi w *Biłem Twoim sercem ziemię*, bo taki nosi tytuł nowo powstały quest, po-



Prof. Tadeusz Lubelski, siostrzeniec Tadeusza Hollendera

znajemy stopniowo najważniejsze wątki z historii rodzinnej poety, jak również fakty dotyczące jego twórczości. Zarówno quest o Hollenderze, jak i pozostałe questy dostępne są w formie papierowej m.in. w Wydziale Promocji i Współpracy Starostwa Powiatowego w Leżajsku (ul. Skłodowskiej-Curie 8, II piętro, pokój 207), Muzeum Ziemi Leżańskiej (ul. Mickiewicza 20) i Punkcie Informacji Turystycznej (Rynek 38) oraz w wersji elektronicznej na stronie starostwa www.starostwo.lezajsk.pl/questy/, stronie [www.Fundacji Questingu: www.questingu.pl](http://www.fundacjaquestingu.pl) oraz aplikacji mobilnej „Questing – gry terenowe”.

Ocalić od zapomnienia

Nie będzie nadużyciem stwierdzenie, że zarówno ukazanie się biografii Hollendera, coroczne obchody święta patrona w brzoźniańskiej podstawówce, jak i powstanie questu mają wspólny mianownik: zadbanie o to, aby jego nazwisko nie zniknęło na dobre ze społecznej świadomości. Hollender walczył z okupantem słowem, bo nie broń palna była jego orężem, a właśnie



Quest o Tadeuszu Hollenderze

słowo, którym, zwłaszcza w satyrze, władał mistrzowsko. O tym, że jego nazwisko nie jest dziś wymieniane obok Miłosa, Baczyńskiego, Gajcego, Tuwima czy Wierzyń-

skiego zdecydowała wymierzona w niego kula, od której zginął w ruinach warszawskiego getta wraz z innymi więźniami Pawiaka, mając zaledwie 33 lata. A że miał zadatki na to, by znaleźć się w gronie tuzów rodzimej poezji – co do tego nie ma wątpliwości. Właściwie był tam już jedną nogą sądząc po tym, jak żywe reakcje wzbudzała wówczas twórczość tego „L'enfant terrible de Leopol”^{**}. Pamięć o jego istnieniu i dorobku literackim niech więc będzie drugą. Jesteśmy mu to winni.

NN

**Tadeusz Lubelski – polski teoretyk i historyk filmu, krytyk filmowy i tłumacz specjalizujący się w historii kinematografii polskiej i francuskiej, profesor nauk humanistycznych, członek Europejskiej Akademii Filmowej i Polskiej Akademii Filmowej. Od 1994 zastępca redaktora naczelnego miesięcznika Kino, w latach 1995–2001 dyrektor programowy Krakowskiego Festiwalu Filmowego, w latach 2008–2012 dyrektor Instytutu Sztuk Audiowizualnych Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autor i redaktor szeregu publikacji, w tym pierwszej polskiej tematycznej Encyklopedii kina oraz rozległej i kompleksowej serii Historia kina.*

**** tytuł wiersza Tadeusza Hollendera**

Tadeusz Hollender

O SOBIE SAMYM

Motta:

„Il'lego, qui fuerim...”

Ovidius

„Żył bezspokojnyj chudożnik...”

N. S. Gumilow,

„Ich Bertold Brecht...”

„Ja Józef Wittlin...”

Ja — Tadeusz Hollender jestem częstką kraju
gór, biegnących poprzecznie do północnych rzek...
Czterech obcych narodów krew w swych żyłach mając,
patrzę senny mieszaniec na Dwudziesty Wiek.

Nie korzę się, nie klękam przed niczym bogiem,
bo niczych nie czekam zbywających łask,
ten sam a inny wobec milionów dwunogich
patrzę zimno, spokojny na mrowiska miast.

Do końca mi wystarczą wietrzne świata ściany,
i tak wciąż w piątej porze przemija mój rok,
piję w szynkach jak inni — nigdy niepijany,
na ścianach skaleczony zatrzymując wzrok.

Szumią szare wieczory od ludzi i zdarzeń,
do pań, śliskich jak ryby przemawiam per ty,
gdy nas rozkosz zaskoczy, gładzę je po twarzy,
pewny, że i tak nigdy nie popieszczę — mgły.

Czytam często poetów, nie można goręcej,
by się zawsze doszukać śmiesznie wielkich cech,
znam Tuwima i wielbię czar niekonsekwencji,
dawno gorzkiej niewiary nauczył mnie Brecht.

Z ludźmi, wiecznie nieufny, nie rozmawiam szczerze,
nazbyt rzadko dopuszczam „racje obcych stron”...

Któż potrafi inaczej, kto sam bodaj wierzy,
zawsze zostanę sobie — „ja” i każdy „on”.

Miłuję mego kraju biedną monotonię,
śmieszność jak dym zamykam w klamry słów i w wiersz,
a gardzę — nie żem inny, lecz słaby jak oni,
że się spalą, gdy wiecznie odgaduję śmierć.

Lecz nie lękam się chwili, która mnie przywali,
by świat we mnie zatrzymać i odciąć od dat,
bo pochwałam zniszczenie, ogień, który pali,
abym nie mógł nic wiedzieć, gdy odgadnę świat.

Chcę jeszcze zaznać pełni, brzęku pszczoł, rozkoszy,
gdy szumi we mnie słodko wszystkich przodków krew,
szlachty, mieszczan, włóczęgów, gdy ciężko podnoszę
oczy w sufit niebiosów, załamując brew.

Wierzę w śmieszność zamierzeń, na maszyny patrzę
jak na zwierzęta, które także zgryzie rdza,
nie przeszkadzam, panowie, — na waszym teatrze
nie przemówię ze sceny — popatrzcie — to ja!

Co się stanie — mnie, wiercie, nie zależy na tem,
to nieważne i nigdy nie przejmę się tem...
Dajcie dziecku niewiary pogodzić się z światem.
— Wszystko jest — snem.

Z tomu *Ludzie i pomniki*

Trwa remont elewacji i piwnic budynku głównego Muzeum Ziemi Leżajskiej

25 czerwca br. w siedzibie Muzeum Ziemi Leżajskiej odbyła się narada budowlana w związku z prowadzonym remontem elewacji i piwnic zabytkowego budynku dawnego Dworu Starościńskiego.

Podczas spotkania, inwestora, czyli Powiat Leżajski, reprezentował Wicestarosta Leżajski Lucjan Czenczek, Naczelnik Wydziału Rozwoju i Inwestycji Adam Krupiński, natomiast z ramienia Muzeum Ziemi Leżajskiej obecny był dyrektor placówki Jacek Kwieciński wraz z pracownikiem. Ponadto w naradzie udział wzięli kierownik budowy, inspektor nadzoru oraz przedstawiciel firmy DARMIS wykonującej tę inwestycję.

Roboty budowlane zmierzają do przywrócenia właściwego wyglądu wizualnego budynku, który jest wizytówką powiatu, ale przede wszystkim mają na celu zabezpieczyć go przed degradacją. Odnowione zostają ściany, balustrady, posadzki kamienne, cokoły, stolarka okienna i drzwiowa, remontowane są lukarny – okna dachowe, odnowione zostanie pokrycie dachowe z dachówki wraz z jej impregnacją. Ponadto odrestaurowane zostaną dwukondygnacyjne piwnice.

W piwnicy dolnej planowane są organizacje wystaw czasowych lub utworzenie



kolejnej wystawy stałej, w związku z czym piwnica w przyszłości udostępniona zostanie zwiedzającym.

Obecnie odrestaurowana została już część budynku od strony wschodniej po-

nadto równocześnie trwają także zaawansowane prace w piwnicy dolnej.

Muzeum Ziemi Leżajskiej, które jest instytucją kultury Powiatu Leżajskiego, już od końca 2021 roku posiadało niezbędny projekt budowlany oraz wszelkie pozwolenia na budowę, wydane przez Starostę Leżajskiego i Podkarpackiego Konserwatora Zabytków.

Środki finansowe pozyskane zostały w wyniku złożonego przez Powiat Leżajski wniosku do II edycji Rządowego Programu Odbudowy Zabytków – blisko pół miliona złotych na remont elewacji i piwnic zabytkowego budynku dawnego Dworu Starościńskiego. Dodatkowo wkład własny zapewniony został przez organizatora tj. Powiat Leżajski.

Planowana inwestycja powinna zakończyć się do końca września 2024 roku. Wykonawcą robót jest firma "DARMIS" Dariusz Misiukanis z siedzibą w Warszawie.

MZL





23 czerwca na dziedzińcu Muzeum Ziemi Leżajskiej na scenie plenerowej odbył się powiatowy koncert z okazji rozpoczęcia lata. Organizatorami koncertu byli Powiat Leżajski oraz Muzeum Ziemi Leżajskiej.

Atrakcją dodatkową przed koncertem była możliwość bezpłatnego zwiedzania wystaw w Dworze Starościńskim: Historii Miasta i Regionu, Etnograficzno-Zabawkarskiej, „Ze wsi na Wiejską, czyli Marszałek Józef Zych w służbie Narodu, Kościoła i Ziemi Leżajskiej” oraz „Odnaleźć siebie...” – VIII edycji wystawy prac plastycznych osób z niepełnosprawnością.

Wśród przybyłych gości znaleźli się: Starosta Leżajski Zdzisław Leško, członkini Zarządu Powiatu Leżajskiego Wanda Rakszawska-Stopyra, Podkarpacki Wicekurator Oświaty dr Dariusz Półciwiatek, kierownicy i dyrektorzy instytucji, urzędów, ośrodków kultury, placówek oświatowych i stowarzyszeń. Jak zwykle nie zawiedli mieszkańcy Leżajski i powiatu leżajskiego, którzy swoim liczным przybyciem i entuzjastycznym przyjęciem

artystów stworzyli wspaniałą atmosferę na dziedzińcu muzealnym.

Na wstępie Dyrektor Muzeum Jacek Kwieciński powitał wszystkich przybyłych artystów i zgromadzonych gości i przedstawił program koncertu. Następnie głos zabrał Starosta Leżajski Zdzisław Leško, który zaprosił zebranych na muzyczny ucztę i życzył udanego wypoczynku wakacyjnego.

Na scenie wystąpiła Powiatowa Orkiestra Divertimento z Leżajski pod batutą Rafała Czarnackiego. Towarzyszyły jej solistki Grupy Wokalnej Meritum działającej w Miejskim Domu Kultury w Leżajsku: Julia Baran i Alicja Pyż oraz Weronika Jeleśniański, Ewa Siembida-Jachym, Maksymilian Stalec i Jan Obroślak. Artyści brawurowo wykonali czternaście ponadczasowych utworów z repertuaru Zbigniewa Wodeckiego takich

jak: „Nie ma jak Bacharach”, „Nad wszystko uśmiech twój”, „Lubię wracać tam gdzie byłem”, „Zacznij od Bacha”, „Z Tobą chcę oglądać świat”, „Nauczmy się żyć obok siebie”. Zgromadzona publiczność brawami nagradzała artystów po każdej piosence. Na bis została wykonana niezapomniana, łącząca kilka pokoleń „Pszczółka Maja” w aranżacji Rafała Czarnackiego, która spięła klamrą przedstawienie dorobku muzycznego jednego z najbardziej znanych i lubianych polskich artystów.

Organizatorzy składają serdeczne podziękowania Bartłomiejowi Urbańskiemu, Jackowi Brzuzanowi i Mateuszowi Golikowi za nagłośnienie koncertu.

Partnerem wydarzenia było Miejskie Centrum Kultury w Leżajsku.

HZL

Kolejny Złoty Kamerton dla Chóru Cantiamo

W dniach 7-9 czerwca odbył się 42. Ogólnopolski Konkurs Chórów a Cappella Dzieci i Młodzieży w Bydgoszczy, w którym udział wzięł leżajski Chór Cantiamo pod batutą Barbary Kuczek.

Chór Cantiamo – grupa młodsza ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Leżajsku zdobył: Złoty Kamerton (I miejsce), Puchar Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego za najwyższą punktację oraz za najlepsze wykonanie utworu obowiązkowego w swojej kategorii, Nagrodę Specjalną Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Nagrodę Specjalną Prezydenta Miasta Bydgoszczy, Nagrodę Specjalną Jury Nieoficjalnego reprezentowanego przez kompozytorów tworzących muzykę choralną



roku to właśnie Barbara Kuczek została zaszczycona dyrygowaniem wszystkimi chórami podczas gali, w pięknej i doskonałej akustycznej sali koncertowej Filharmonii Pomorskiej.

Ponadto dyrygentka chóru Barbara Kuczek została szczególnie wyróżniona i otrzymała Nagrodę Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Tradycją tego konkursu jest to, że na wspaniałym koncercie galowym wszystkie chóry (ok. 500 osób) wykonują równocześnie hymn Ogólnopolskiego Konkursu Chórów a Cappella Dzieci i Młodzieży w połączeniu z *Gaude Mater Polonia*. W tym

BK

Międzynarodowe Zawody Modeli Latających na Uwięzi w Wierzawicach

Lithuanian World Cup & F2-Wierzawice World Cup Memorial of Eugeniusz Kujan



W dniach 27-29 czerwca Wierzawice stały się areną emocjonujących zmagani w ramach zawodów zaliczanych do generalnej klasyfikacji Pucharu Świata modeli latających na uwięzi. Wydarzenie przyciągnęło prawie 100 zawodników z dziewięciu krajów Europy, w tym aktualnych Mistrzów Świata i Europy, zapewniając rywalizację na najwyższym światowym poziomie.

Zawody odbyły się pod patronatem Gminy Leżajsk, Powiatu Leżańskiego oraz Marszałka Województwa Podkarpackiego w ramach projektu *Podkarpackie – przestrzeń otwarta na sport – promocja województwa poprzez inicjatywy sportowe i wydarzenia związane z aktywną formą spędzania czasu*. Dzięki wsparciu tych instytucji, organizatorzy mogli zapewnić doskonałą infrastrukturę oraz warunki do rywalizacji, co spotkało się z pełną satysfakcją uczestników.

Znakomicie spisali się zawodnicy Klubu Modelarskiego im. Eugeniusza Kujana, którzy zajęli czołowe miejsca w różnych kategoriach. Ich sukcesy są dowodem na wysoki poziom szkolenia i talentu, który rozwija się w tym klubie. Osiągnięcia członków klubu zasługują na szczególne uznanie, biorąc pod uwagę silną konkurencję ze strony zagranicznych zawodników.

Podczas zawodów nie zabrakło emocji i spektakularnych pokazów umiejętności. Zawodnicy rywalizowali w różnych kategoriach, prezentując precyzyjne manewry i imponujące prędkości swoich modeli. Publiczność miała okazję podziwiać niezwy-



kle widowisko, które dostarczyło wielu niezapomnianych wrażeń.

Organizacja zawodów była na najwyższym światowym poziomie, co zostało docenione zarówno przez zawodników, jak i kibiców. Doskonała infrastruktura oraz sprzyjające warunki pogodowe przyczyniły się do wyjątkowej atmosfery zawodów, które przebiegły bez zakłóceń.

Sukces zawodników z Wierzawic, a także wysoki poziom organizacyjny całej imprezy, przyczyniają się do rosnącej popularności modelarstwa na uwięzi w Polsce. To również dowód na to, że lokalne kluby modelarskie potrafią nie tylko rywalizować

z najlepszymi, ale także organizować wydarzenia na międzynarodowym poziomie.

Zawody w Wierzawicach z pewnością zostaną zapamiętane jako jedno z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu sportowym modelarstwa na uwięzi w 2024 roku. Osiągnięcia zawodników Klubu Modelarskiego im. Eugeniusza Kujana będą inspiracją dla młodych modelarzy, a samo wydarzenie przyczyni się do dalszego rozwoju tej pasjonującej dyscypliny sportu w naszym kraju.

Fotorelacja oraz wyniki rywalizacji na www.f2wierzawice.pl

Marek Leszczak



sierpień-wrzesień



imprezy kulturalne

ZŁOT POJAZDÓW RÓŻNYCH
„KLAMOT 2024”**Termin:** 3-4 sierpnia**Miejsce:** Zalew Ożanna**Organizator:** Gmina Kuryłówka, Pizzeria Słoneczna California, GOK w Kuryłówce

Opis: Zapraszamy wszystkich pasjonatów do prezentowania swoich ulubionych maszyn. Przyjedź tym, co masz w garażu lub stodole, pod warunkiem, że wyprodukowane w XX wieku, świetnie byłoby, gdyby rodzaj sięgał PRL-u. Gwiazdą KLAMOTA 2024 będzie zespół BIG CYC, ponadto wystąpią zespoły rockowe Pogoria z Dąbrowy Górniczej i Ofensywa ze Szczecina. Jedną z atrakcji będą pokazy flyboardingu, które są bardzo popularne w nadmorskich kurortach, a na Podkarpaciu będą organizowane po raz pierwszy.

ODKRYWAJMY EUROPE - PRZYSTANEK
WĘGRY**Termin:** 7 sierpnia**Miejsce:** Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym**Organizator:** OK w Grodzisku Dolnym, EUROPE DIRECT Rzeszów

Opis: Będzie to wakacyjne spotkanie dzieci i młodzieży z działającym przy WSiZ Rzeszów Punktem Informacji Europejskiej Europe Direct, którego misją jest upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej i członkostwie w niej Polski.



DOŻYNKI GMINNE

Data: 15 sierpnia**Miejsce:** Stadion sportowy LKS „Grodziszczanka” w Grodzisku Górnym**Organizatorzy:** Wójt Gminy Grodzisko Dolne, Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym

Opis: Dożynki to święto dziękczynienia za zbiory, dlatego wszystkie sołectwa przywożą w tym dniu wieńce dożynkowe, które wcześniej poświęcone w kościołach parafialnych są prezentowane ogółowi naszej społeczności gminnej. Tradycyjnym obrzędem dożynkowym (wręczanie chleba Gospodarzowi Gminy przez Starostów i degustacja chleba z miodem) towarzyszyć będzie część rozrywkowa w wykonaniu amatorskich zespołów artystycznych.

3 PODKARPACKI FESTIWAL TATUAŻU
LEŻAJSK 2024**Termin:** 23-25 sierpnia**Miejsce:** Miejskie Centrum Kultury w Leżajsku**Organizator:** MCK w Leżajsku

Opis: Naszym głównym celem jest promowanie sztuki zdobienia ciała. Udział w wydarzeniu biorą profesjonalni tatuatorzy z całej Polski, którzy prezentują swoje umiejętności, a odwiedzającym imprezę mieszkańcom Leżajska i okolic umożliwiając zobaczenie procesu tworzenia tatuażu od podstaw, a także wykonanie tatuażu, który później bierze udział w konkursie. Ponadto w ramach Festiwalu organizujemy wiele innych atrakcji takich jak wystawy, zabawy i konkursy dla dzieci, a także koncerty. W tym roku na scenie przed MCK w Leżajsku zagra aż 9 zespołów.

W ubiegłym roku udział w konkursach wzięło 21 studiów tatuażu z całej Polski, a wśród nich 44 tatuatorów, spośród których wyłonionych zostało 36 laureatów na najlepiej wykonane tatuaże w 12 kategoriach. Program Festiwalu dostępny jest na www.podkarpackifestiwalstatuazu.pl

DOŻYNKI GMINNE

Termin: 1 września**Miejsce:** Kuryłówka - plac OSP**Organizator:** Starostowie Dożynek, Wójt Gminy Kuryłówka, GOK w Kuryłówce

Opis: Pierwsza niedziela września to obchody gminnych dożynek w Kuryłówce, które rozpoczyna msza święta w kościele parafialnym p.w. św. Józefa. Po modlitwie w intencji rolników, poświęceniu wieńców barwny korowód udaje się na plac dożynkowy, gdzie jesteśmy świadkami poczęstunku chlebem oraz obrzędu dożynkowego.

9 LEŻAJSKIE TARGOWISKO SZTUKI

Termin: 7-8 września**Miejsce:** Miejskie Centrum Kultury w Leżajsku**Organizator:** MCK w Leżajsku

Opis: Leżajskie Targowisko Sztuki już po raz 9 wystartuje początkiem września. Jak co roku w Leżajsku będziemy gościć artystów ulicznych: akrobatów, szczudlarzy, cyrkowców, komików, iluzjonistów i wielu wielu innych. Nie zabraknie konkursu „Piekielna Uczta” oraz wspaniałego Wyścigu na krzesłach. Imprezie towarzyszyć będzie wiele dodatkowych atrakcji m.in. kiermasz, food trucki, zabawy i koncerty muzyczne.

OŻAŃSKA PĘTLA - IV SPACERO-BIEG
WOKÓŁ ZALEWU W OŻANNIE**Termin:** 8 września**Miejsce:** zalew Ożanna**Organizator:** LGD Kraina Sanu w Tryńczy, GOK w Kuryłówce

PIKNIK JESIENNY

Termin: 23 września**Miejsce:** Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym**Organizator:** Ośrodek Kultury w Grodzisku Dolnym

Opis: Piknik jesienny dla dzieci uczęszczających na zajęcia pozalekcyjne do Ośrodka Kultury. Dzieci wraz z rodzicami upieką kiełbaski i ziemniaki na ognisku. Będą zabawy i śpiewy przy muzyce, a także konkursy, zawody, zagadki i quizy.

imprezy sportowe

XI TURNIEJ OTWARCIA SEZONU TENISA
STOŁOWEGO „NOWA SARZYNA 2024”**Termin:** 25 sierpnia**Miejsce:** Hala MOSiR w Nowej Sarzynie

Organizatorzy: Parafialny Uczniowski Klub Sportowy „Arka” Łętownia, Podkarpacki Okręgowy Związek Tenisa Stołowego w Rzeszowie, Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji Nowa Sarzyna.

Opis: Turniej indywidualny w dwóch kategoriach wiekowych dziewcząt/kobiet i czterech kategoriach wiekowych chłopców/mężczyzn. System rozgrywek dostosowany do liczby uczestników. Celem rozgrywek jest popularyzacja tenisa stołowego i aktywnego trybu życia, a także sprawdzenie przygotowania sportowego przed nowym sezonem.



z Ireneuszem Wołkiem
(podróż 127)

W nocy kolejna ulewa wyrwała nas ze snu. Trudno przymknąć oczy, kiedy krople deszczu z impetem uderzają o dach. A może właśnie tego oczekiwaliśmy? Obcowania z przyrodą, której piękno podziwiamy wszystkimi zmysłami.

Ranek nie przyniósł zmian. Nadal rzęście pada. Okolicę spowija nieprzenikniona szarość. Wszystko zaczęło działać na zwolnionych obrotach. Nawet nasze skromne śniadanie stało się wielką, niekończącą uczcą. Chyba tylko roślinki cieszą się z takiej pogody.

W końcu aura się poprawia. Szybko wskakujemy na łódź i ruszamy na spotkanie kolejnej przygody. Kilkadziesiąt minut później dobijamy do brzegu jednej z licznych tutejszych wysp. Przed nami tracking przez dżunglę.

Maczeta, gumowce to podstawowy, niezbędny w dżungli sprzęt przewodnika. A my szybko przekonaaliśmy się, co znaczy ich brak.

Amazonia pod względem wielkości stanowi ponad połowę wszystkich lasów deszczowych na świecie i zajmuje powierzchnię kilku milionów km². Rozciąga się od najniższych partii Andów do brazylijskiego wybrzeża Atlantyku. Patrząc na otaczająca nas przyrodę ma się wrażenie, że wszystko jest w idealnym porządku. A jednak ekologowie alarmują, że Amazonia jest niezwykle ważna dla równowagi przyrodniczej naszej planety. Nie bez powodu została nazwana „zielonymi płucami ziemi” albo „głębokim oddechem świata”. Niestety, wykarczowano już 12% powierzchni lasu deszczowego. Jeśli ta degradacja będzie następowała w takim tempie, skutki dla planety mogą być opłakane.

Las Amazoński mógłby nam dostarczyć nie tylko całej masy pożywienia, ale również wielu roślin o właściwościach leczniczych. Mało kto zdaje sobie z tego sprawę, ale wiele roślin porastających Amazonię stanowi składnik współczesnych leków. Co ciekawe, zaledwie 1% amazońskiej flory jest przetestowany pod kątem leczniczym. A przecież rośnie tu ponad 40 tysięcy rozmaitych gatunków roślin. Potencjał tego miejsca jest zatem olbrzymi. Szacuje się, że 25% leków,



Cz. 3

które można dziś kupić w aptekach zawiera rośliny z terenów dżungli amazońskiej.

Krok za krokiem idziemy za Sheltonem, a dżungla coraz bardziej przypomina jedno wielkie bagnisko.

Shelton cierpliwie i dokładnie próbuje nam przekazać jak najwięcej informacji o właściwościach poszczególnych roślin. Wskazuje na drzewo, którego żywicy używa się do uszczelniania łodzi. Doskonały klej, który ma jeszcze jedną zaletę: pali się nawet w tak wilgotnych warunkach.

Z innego drzewa, chinowca, pozyskuje się chininę, główny składnik leku na malarię. Jego gorzki smak możemy skosztować w oryginalnych tonikach Schweppesa. Chininę stosuje się do leczenia zaburzeń trawienia, nadkwaśności, braku apetytu. Właściwości chinowca doceniali już Inkowie.

Las deszczowy podzielony jest na poszczególne piętra, na których żyją różne organizmy przystosowane do określonej ilości światła i rodzaju pożywienia. Najwyższe piętro ekosystemu tworzą korony wysokich drzew, np. drzewa kapokowe, które

wyrastają 10 m ponad sklepienie lasu. Poniżej znajdują się zwarte korony niższych drzew, wyrastających na wysokość 35-45m. Tutaj występuje ogromne bogactwo roślin i zwierząt. Do poszycia lasu dociera zaledwie 1% światła słonecznego, dlatego roślinność jest tutaj bardzo skąpa. To królestwo „sprzątających las” – zwierząt odżywiających się zbutwiałymi liśćmi, obumarłymi drzewami i padliną. To również najmniej przyjazny teren dla człowieka.

Drzewo różane, którego bardzo intensywny różano-korzenny zapach to nie jedyna zaleta. Olejek z drzewa ma działanie silnie bakteriobójcze, przeciwgrzybiczne i przeciwwirusowe. Równocześnie ma działanie tonizujące i łagodzące.

Chyba żadne inne drzewo nie miało takiego wpływu na Brazylię jak kauczukowiec. Był taki czas, gdy całą północ Brazylii ogarnęła kauczukowa gorączka. Kto żył, spieszył w te rejony, pragnąc wzbogacić się na białym złocie, pozyskiwanym z amazońskich drzew. Kauczuk znano w Ameryce Południowej jeszcze zanim zaintereso-



Maczeta to podstawowe narzędzie bytowania w dżungli



Żywica, która pali się nawet podczas deszczu



Jad mrówek, który leczy reumatyzm



Drzewo chinowe

sowała się nim reszta świata. Europejscy odkrywcy opisywali przedmioty wykonane z elastycznego materiału, jednak dopiero wynalezienie wulkanizacji pod koniec XIX wieku doprowadziło do znacznego popytu na ten produkt. W las ruszyły zastępy zbieraczy kauczuku. Każdy zbieracz miał swojego „patrona”, któremu dostarczał sok mleczny z kauczukowca, a w zamian za to otrzymywał jedzenie i inne niezbędne towary. Praca zbieraczy – przeważnie niewolników – była wyjątkowo ciężka. Zabójczy tropikalny klimat, zagrożenie ze strony wrogo nastawionych Indian, choroby, dzikie zwierzęta – jednym słowem, niebezpieczeństw nie brakowało. Na handlu białym złotem bogacili się kauczukowi baronowie, rosły bająskie fortuny, ale i rozwijały się miasta. Brazylia pilnie strzegła dostępu do kauczukowych nasion, jednak znalazł się sprytny złodziej, Henry Wickham, który wykradł i przewiózł nasiona do Anglii, a stamtąd trafiły one na plantacje w Azji. W 1912 roku Malezja i Cejlon produkowały już tani kauczuk. Nastąpił bolesny upadek i detronizacja Brazylii na kauczukowym tronie. Kiedy wynaleziono syntetyczny kauczuk wszystko się zmieniło.

A teraz lecznicze mrówki. Ich lekkie ukąszenia łagodzą problemy ze stawami.

Dżungla Amazońska to niewyczerpane źródło wszelkiego pożywienia. Ryż, ziemniaki, kukurydza, ananasy, banany, kawa, kakao... wymienić można bez końca. Co więcej, rośliny te występują nie w jednym, ale wielu gatunkach. Dla przykładu samych ziemniaków rosną tu tysiące odmian! Dodajmy do tego 3000 odmian owoców. Większości z nich nie znamy, więc nawet byśmy ich nie tknęli, ale cała reszta znana nam z supermarketów jest przecież jadalna. Jest tylko jeden problem – w tych warunkach trzeba mieć sporą wiedzę, by nasz posiłek nie stał się ostatnim.



Ubrania, które nigdy nie wysychały

Kolejna ulewa już chyba nikogo nie zdziwiła. Liść na głowę i ruszamy w stronę łodzi. Już nie tylko buty, koszule i spodnie mamy mokre, ale całą bieliznę. Strużki wody bezlitośnie docierają w najdalsze zakątki naszych ciał. Jedyne kamera GoPro, skutecznie walczy z tymi warunkami. Reszta sprzętu już dawno wylądowała w wodoodpornym worku.

Właśnie tutaj na terenie Amazonii występują tzw. deszcze zenitalne. To opad wynikający z konwekcji termicznej powstałej po górowaniu słońca. Nagrzana ziemia odparowuje wodę, która w postaci pary unosi się do góry. Następnie skrapla się tworząc chmury, które w przeciwieństwie do burz stoją w miejscu. Powietrze nad lasem równinowym jest na tyle rozgrzane, że krople deszczu są ciepłe i zaraz po spadnięciu na liście ponownie wyparowują. Stąd na tym samym obszarze możemy doświadczyć kilku ulew dziennie.

Niestety, nie mamy pojęcia czy to akurat ten rodzaj deszczu. Właściwie nie ma to teraz większego znaczenia, ale możemy potraktować tę informację jako ciekawostkę.

W końcu docieramy do naszych łodzi. Jeszcze pamiątkowe zdjęcie i przemoczeni ruszamy w stronę naszej bazy. Najważniejsze, że humory dopisują, mimo, że wyglądamy jak wyjęci prosto z pralki.



Drzewo kauczukowe

Wracamy do naszej przystani, gdzie czeka na nas pyszny posiłek. Jest i nowa grupa miłośników amazońskiej dżungli. Korzystamy z chwili, kiedy nie pada deszcz i próbujemy wysuszyć nasze ubrania. Niestety z mizernym skutkiem. Bardzo wysoka wilgotność powietrza niweczy nasze starania.

Pół godziny później ponownie zaczęło padać.

Cdn

Tekst, zdjęcia Ireneusz Wołek

**Zapraszam do obejrzenia filmu na
You tube – Niezwykły Świat – Brazylia cz. 2**

ZAREKLAMUJ SIĘ

w Kurierze Powiatowym

TEREN ROZPOWSZECZNIANIA:
powiat leżajski:
miasto Leżajsk, gmina Leżajsk,
miasto i gmina Nowa Sarzyna,
gmina Grodzisko Dolne,
gmina Kuryłówka

NAKŁAD: 3000 egz.

format A4 – 280 zł brutto
format 1/2 A4 – 140 zł brutto
format 1/4 A4 – 70 zł brutto

KONTAKT: 17 240 45 72

Archiwalne wydania miesięcznika Kuriera Powiatowego
znajdziesz na:
<https://www.starostwo.lezajsk.pl/kurier-powiatowy/>



OGŁOSZENIE PŁATNE

DREWNO OPAŁOWE

**KOMINKOWE ■ CIĘTE
ŁUPANE ■ METRY**

**BUK ■ BRZOZA
OLCHA ■ SOSNA**

TRANSPORT GRATIS!

Hucisko 216

**tel. 17 243 27 71
tel. 604 415 609**



MATERACE
GREGOR

Bo życie zaczyna się w łóżku

Powiedz jak śpisz, a zrobię materac dla Ciebie !

INDYWIDUALNE ZAMÓWIENIA
MATERACE NA KAŻDY WYMIAR
NAPRAWA MATERACY
WYMIANA POKROWCÓW



609 212 799



Grodzisko Nowe 365
37-306 Grodzisko Dolne



Rozkręć swoją firmę z FRIK!



Chcesz zwiększyć swoją **sprzedaż** i **zyski**?

Chcesz pozyskać **nowych klientów**?

Chcesz być rozpoznawalny **na rynku lokalnym**?

Skorzystaj z naszych usług i bądź widoczny dla swoich klientów!

1

**Opracujemy konkretny
plan działania**

dopasowany do Twojego celu!



2

**Przygotujemy profesjonalne
materiały:**

- ↑ zdjęcia
- ↑ grafiki
- ↑ rolki
- ↑ filmy promocyjne

3

**Wdrożymy strategię
w życie!**

Skontaktuj się z nami i **sprawdź ofertę!**